

GAZETA RYBNICKA

TYGODNIK SAMORZĄDOWY

ROK ZAŁOŻENIA - 1919

Nr 50/153 PIĄTEK 17 GRUDNIA 1993 CENA: 2000,- zł

60 lat rybnickiej Szkoły Muzycznej

Jubileuszowa gala

Uroczysty koncert w Teatrze Ziemi Rybnickiej z okazji 60 rocznicy powstania rybnickiej Szkoły Muzycznej rozpoczęła część oficjalna, na wstępie której dyr. Eugeniusz STAWARSKI powitał gości i przypomniał historię szkoły, nierozdzielnie związanej z jej założycielami i pedagogami Antonim i Karolem SZAFRANKAMI. Za powstaniem szkoły w Rybniku przemawiały głębokie tradycje muzyczne Ziemi Rybnickiej, a dzięki nim - wielka liczba utalentowanej młodzieży, której należało stworzyć warunki do artystycznego kształtowania. Po kilkakrotnych przenosinach, w 1950 roku siedzibą szkoły stał się budynek, w którym mieści się ona do dzisiaj. Wtedy obszerny i reprezentacyjny, dziś ciasny i hamujący rozwój. Nigdy jednak problemy lokalowe nie przysłaniały działalności pedagogicznej i artystycznej szkoły, a dowodem jej wysokiego poziomu są absolwenci... W ciągu 60 lat mury szkoły opuściło ich ponad 1300. Jedni zrobili oszałamiające kariery artystyczne, jak obecny na uroczystości, głośny w świecie kompozytor, również obchodzący niedawno 60 urodziny - Henryk Mikołaj GÓRECKI. Wspomnieć trzeba również Lidę GRZYCHTOŁÓWNĘ, Piotra PALECNIEGO, czy Adama MAKOWICZĄ. Inni obok kariery artystycznej, poświęcili się działalności pedagogicznej, jak rektor Akademii Muzycznej w Katowicach Jan Wincenty HAWEL, również biorący udział w jubileuszowych uroczystościach i ciepło wypowiadający się o "swojej" szkole w gratulacyjnym przemówieniu.

"Niewiele szkół artystycznych ma okazję obchodzić takie jubileusze, jak

powiedział naczelnik Departamentu Edukacji Kultury Ministerstwa Kultury i Sztuki Wojciech GŁOWACKI, odczytując list gratulacyjny resortu i wręczając przyznany szkole *Dyplom Honorowy za osiągnięcia w upowszechnianiu Kultury. Medalami za zasługi dla kultury* wyróżniono byłych zasłużonych dyrektorów szkoły:



Henryk Mikołaj Górecki odbiera z rąk Eugeniusza Stawarskiego pamiątkowy medal. Foto:wack

Leona MIELIMĄKĘ i Tadeusza HANIKA, zaś dyplomami za zasługi w pracy pedagogicznej dyr. Eugeniusza STAWARSKIEGO i Joachima NOWAKA. Listy gratulacyjne wręczono Marii KOWALSKIEJ, Urszuli LASZCZAK, Hannie FREUND, Natalii NOWAK, Romanie FRITZ, Renacie MIELIMĄCE, Jolancie WAWRZYŃCZYK i Urszuli GRAJNER. Indywidualne nagrody Centrum Edukacji Artystycznej Irenie KRZYSZKOWSKIEJ, Krystynie KURZEI, Markowi LASZCZAKOWI

oraz Czesławowi FREUNDOWI wręczyła wizytator centrum Danuta Podgórska, która również złożyła gratulacje z okazji jubileuszu, podkreślając rolę pedagogów w szkole, do której uczniów gnały i gnają nadal umiłowanie muzyki i potrzeba serca oraz poszukiwanie mistrza o bogatej osobowości.

Z okazji jubileuszu komitet organizacyjny przyznał osobom szczególnie dla szkoły zasłużonym pamiątkowe medale i dyplomy. Otrzymali je: dyrektor departamentu Edukacji Kulturalnej Ministerstwa Kultury i Sztuki Adrianna Poniecka-Piekutowska, Danuta Podgórska, wojewoda Wojciech Czech. Medal dla niego został odebrany przez uczestniczącego w jubileuszowych uroczystościach dyrektora Wydziału Kultury Urzędu Wojewódzkiego Andrzeja WILKĄ. Medal został

spotkanie kołędowe, które odbędzie się 21 grudnia o godz. 16.30 na Rynku. W programie spotkania wspólne śpiewanie kołęd i obrzędowe rozprawienie

"Ognia Betlejemskiego" wśród drużyn harcerskich i mieszkańców miasta.

Wszyscy zainteresowani proszeni są o przyniesienie ze sobą świec lub lampionów.

Niech "Ogień Betlejemski", którego płomień zaniesiecie do swoich domów, będzie symbolem radości nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia.



Z harcerzami po Ogień Betlejemski

W roku 1980 wśród skautów świata zrodził się pomysł, aby w dniu narodzin Chrystusa przynosić miłość - przynieść z Betlejem gorejący płomień do wszystkich możliwych zakątków ziemi. I tak zaczęła się trwająca do dzisiaj tradycja. Do Polski Ogień Betlejemski dotrze już po raz trzeci. Podobnie jak w ubiegłym roku stanie się to za sprawą harcerów i harcerzy Związku Harcerstwa Polskiego.

Komenda Hufca ZHP w Rybniku im. hm. J. Pukowca zaprasza wszystkich mieszkańców miasta Rybnika na



Piotr PALECNY wprowadził publiczność w świat wielkiej sztuki

Foto:wack

przyznany również prezydentowi Józefowi Makoszowi, w którego imieniu odebrał go wiceprezydent Jerzy Kogut, składając gratulacje z okazji jubileuszu od władz miasta. Medale otrzymali również Jan W. Hawel, Henryk M. Górecki, Tadeusz Hanik i Leon Mielimąka. Dyrektor E. Stawarski złożył podziękowanie sponsorom, dzięki którym szkoła istnieje i się rozwija: Radzie Miasta Rybnika, oddziałowi rybnickiemu Banku Śląskiego, spółce "Energoinvest", spółce "GERPOL", a przede wszystkim elektrowni "Rybnik", której dyrektor Andrzej Białek również odebrał pamiątkowy medal. Zamieszkały w Niemczech Ernst Huda, związany kiedyś z Rybnikiem, подарował szkole z okazji jubileuszu skrzypce lutnicze.

Część oficjalną zakończyły gratulacje złożone przez przedstawicieli instytucji kulturalnych i oświatowych i szkolny komitet nauczycielski.

Koncert jubileuszowy rozpoczęła orkiestra Filharmonii Ziemi Rybnickiej, pod dyrekcją absolwenta szkoły Sławomira CHRZANOWSKIEGO, uwerturą A. Moniuszki "Bajka". Utwór ten był ulubioną pozycją Antoniego Szafranka, który w 1960 roku wprowadził szkolną orkiestrę na profesjonalne estrady i to właśnie "Bajka" otwierała prawie każdy koncert. Po moniuszkowskiej uwerturze orkiestra wykonała kompozycję będącego na sali Henryka Mikołaja Góreckiego "Trzy utwory w dawnym stylu", w której pobrzmiewały echa muzyki góralskiej. Kompozytor był widocznie zadowolony z wykonania, bo podszedł do dyrygenta, by mu uścisnąć dłoń. Najwyraźniej obecność kompozytora muzyków zmobilizowała, by wykonać ten utwór

jak najlepiej.

Gwiazdą koncertu był oczywiście Piotr PALECNY, chluba szkoły, wspaniały pianista, laureat wielu najważniejszych konkursów na świecie. Artysta wykonał koncert e-moll op. 11 Fryderyka Chopina, wprowadzając słuchaczy w świat wielkiej sztuki. W czasie stojącej owacji pianista odebrał z rąk dyrektora szkoły pamiątkowy medal. Nie odmówił też rybnickiej publiczności bisu, brawurowo grając Wielkiego Poloneza AS-dur. Dla wszystkich związanych z rybnicką szkołą, a tych na sali TZR była większość, był to wieczór niezapomniany.

WR.

UWAGA CZYTELNICY !

Numer świąteczny już w czwartek!

Następny, świąteczny numer "Gazety Rybnickiej" ukaże się

w czwartek 23 grudnia br.

Znajdziecie w nim

WIELKI KONKURS ŚWIĄTECZNY

z licznymi nagrodami,

a także oprócz

naszych stałych rubryk, wiele innych ciekawych materiałów, a przede wszystkim atrakcyjny

KALENDARZ



Darmowe zaproszenia na kołędowy koncert

21 grudnia na Małej Scenie Rybnickiej będzie można posłuchać kołęd i pieśni religijnych. Wystąpią zespoły: "Gaudium et Spes" i "Jazz Duo".

Czytelnicy, którzy pierwsi zgłoszą się do naszej redakcji, otrzymają dwa 2-osobowe zaproszenia na koncert, który rozpocznie się o godz. 19.30

Na pocztę do 21 grudnia

"Gazeta Rybnicka" tańsza w prenumeracie !

Zarząd Miasta informuje

ZMIANA GODZIN PRACY URZĘDU MIASTA RYBNIKA

- DNIA 24 GRUDNIA 1993 R.
- WIGILIA BOŻEGO NARODZENIA
od 7.30 do 13.00
- DNIA 31 GRUDNIA 1993 R. - SYLWESTER
od 7.30 do 13.00

Założenia projektu budżetu miasta na 1994 rok

Stosownie do dyspozycji zawartej w art.61 ust.3 ustawy o samorządzie terytorialnym Zarząd Miasta informuje, że przedłożył Radzie Miasta oraz Regionalnej Izbie Obrachunkowej wstępny projekt budżetu na 1994 r. wraz z informacją o stanie mienia komunalnego.

W projekcie budżetu założono, że budżet zadań własnych miasta zamknie się kwotami **dochodów 526.650 mln i wydatków 531.650 mln.**

Na dochody budżetowe w łącznej kwocie 526.650 mln zł składają się:	
- podatek od nieruchomości	112.500 mln zł
- podatek od środków transportowych	21.000 mln zł
- wpływy z karty podatkowej od rzemiosła	10.150 mln zł
- inne podatki lokalne /rolny, od spadków i darowizn, od posiadania psów/	2.500 mln zł
- wpływy z opłaty skarbowej	22.000 mln zł
- opłata eksploatacyjna kopalń	6.000 mln zł
- wpływy z opłaty targowej	7.000 mln zł
- udział w podatku dochodowym od osób fiz.	143.000 mln zł
- udział w podatku dochodowym od osób prawnych	22.000 mln zł
- wieczyste użytkowanie i dzierżawa terenów, czynsz za budynek wynajęty PKO BP	6.000 mln zł
- wpływy z opłaty parkingowej	4.500 mln zł
- różne dochody jednostek budżetowych	2.500 mln zł
- wpływy ze sprzedaży mienia	22.000 mln zł
- subwencje z budżetu państwa /ogólna i szkolna/	145.000 mln zł
- odsetki za zwłokę i odsetki bankowe	500 mln zł

Budżet miasta po stronie dochodów i wydatków powiększają dotacje z budżetu państwa na zadania zlecone **/15.110 mln/** i zadania pilotażowe **/269.990 mln/**.

* * *

Wydatki budżetowe przewidziane na realizację zadań własnych, zadań zleconych z mocy ustawy oraz zadań pilotażowych zamykają się ogólną sumą 816.750 mln zł i obejmują:

- gospodarkę komunalną /Rybnickie Służby Komunalne, Zarząd Zieleni Miejskiej, utrzymanie i oświetlenie dróg, dopłaty do komunikacji miejskiej, inwestycje drogowe, wodociągowe, gazowe, energetyczne, itp/	170.490 mln zł
- utrzymanie mieszkań komunalnych, opracowania urbanistyczne, gospodarkę gruntami, ochotnicze straże pożarne	36.388 mln zł
- przedszkola, szkoły podstawowe i średnie, ośrodki pracy pozaszkolnej, Młodzieżowy Dom Kultury i inne	327.000 mln zł
- miejskie instytucje kultury /Rybnicki Ośrodek Kultury, 3 domy kultury, Mała Scena Rybnicka, Muzeum, Biblioteka, kluby, Filharmonia, Gazeta Rybnicka/	34.500 mln zł
- ochronę zdrowia /szpitale, przychodnie, Ośrodek Rehabilitacji dla Dzieci Niepełnosprawnych, dopłaty do żłobków/	159.188 mln zł
- opiekę publiczną realizowaną przez Miejski Dom Pomocy Społecznej, Ośrodek Pomocy Społecznej, Dom Samopomocy Społecznej dla Dzieci	39.610 mln zł
- Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, pływaliń, baseny, salę gimnastyczną, upowszechnianie kultury fizycznej i sportu	9.700 mln zł
- obronę cywilną, inkubator przedsiębiorczości, wspieranie różnych inicjatyw, organizacji itp.	870 mln zł
- Radę Miasta i Komisje, Rady Dzielnic, Zarząd Miasta, administrację samorządową, składki na Sejmik Samorządu i związki miast	35.109 mln zł
- utrzymanie ośrodka dokumentacji geodezyjno-kartograficznej	353 mln zł
- konserwacje urządzeń melioracyjnych	1.012 mln zł
- wspieranie gospodarki leśnej	30 mln zł
- Państwową Straż Pożarną i Policję	500 mln zł
- obsługę kredytu bankowego	2.000 mln zł

Z ogólnej kwoty budżetu /816.750 mln wydatków/ na inwestycje proponuje się przeznaczyć 88.913 mln, zł. tj. 10,9 proc. Blisko połowę tej kwoty pochłonią inwestycje komunalne /42.870 mln/. Na inwestycje oświatowe wydatkuje się 33.405 mln zł.

Możliwości finansowe miasta ograniczone są wielkością dochodów własnych, wysokością subwencji i dotacji na zadania zlecone, a także zdolnością kredytową.

Wstępny projekt budżetu przewiduje ogólne kwoty:

- dochodów	811.750 mln zł
- kredytu bankowego	30.000 mln zł
- wydatków	816.750 mln zł
- spłaty kredytu z 1993	25.000 zł

Wstępny projekt budżetu analizowany jest aktualnie przez poszczególne Komisje Rady Miasta. Po uwzględnieniu wniosków Komisji oraz po dostosowaniu wysokości subwencji i dotacji na zadania zlecone do założeń budżetu państwa projekt ten zostanie zweryfikowany i przedłożony Radzie Miasta z propozycją uchwalenia na ostatniej tegorocznej sesji 29 grudnia.

MIĘDZYGMINNY ZWIĄZEK KOMUNIKACYJNY Z SIEDZIBĄ W JASTRZĘBIU ZDROJU OGŁASZA KONKURS NA STANOWISKO PREZESA ZARZĄDU

PRZEDSIĘBIORSTWA KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ SP. Z O.O

KANDYDACI WINNI POSIADAĆ:

1. Wykształcenie wyższe
2. Dobry stan zdrowia potwierdzony zaświadczeniem lekarskim.

Kandydaci w terminie do 17 stycznia 1994 r. winni złożyć w zalakowanych kopertach w siedzibie Międzygminnego Związku Komunikacyjnego w Jastrzębiu Zdroju ul. Przemysłowa 1 /Zajeżdźnia PKM w Jastrzębiu Zdroju/ pok. nr 35 następujące dokumenty:

- * PODANIE
- * ŻYCIORYS
- * ŚWIADECTWO LEKARSKIE
- * REFERENCJE Z POPRZEDNICH MIEJSC PRACY
- * KONCEPCJĘ PRACY NA STANOWISKU PREZESA ZARZĄDU

Ponadto informujemy, że istnieje możliwość zasięgnięcia informacji na temat struktury i funkcjonowania przedsiębiorstwa za pośrednictwem Biura Międzygminnego Związku Komunikacyjnego.

Termin i miejsce konkursu zostanie podany w osobnym zawiadomieniu.

Zastrzeżenie się prawo odwołania konkursu bez podania przyczyn.

Wszelkie dodatkowe informacje uzyskać można w Biurze Międzygminnego Związku Komunikacyjnego w Jastrzębiu Zdroju, ul. Przemysłowa 1 /Zajeżdźnia PKM w Jastrzębiu Zdroju/ pokój nr 35 i telefonicznie /nr: 635-52/.

O bezpieczeństwie w dzielnicach

24 listopada br. w ramach komisji d/s samorządu terytorialnego zebrali się na roboczym posiedzeniu przewodniczący poszczególnych rad dzielnic. Zebranie zdominowały sprawy związane z bezpieczeństwem w dzielnicach. Obecny na sali przedstawiciel Komendy Rejonowej Policji i Straży Miejskiej zgłoszono szereg uwag i postulatów.

To, że Rybnik jawi się najbezpieczniejszym miastem w województwie katowickim znalazło potwierdzenie w wypowiedziach przewodniczących Rad Dzielnic. Nie było mowy o niewyjaśnionych, a mrozących krew w żyłach zdarzeniach, zwracano za to uwagę na sprawy drobniejsze, ale również dosyć

uciążliwe dla poszczególnych części naszego miasta.

Poruszano problemy związane z nieprawidłowym parkowaniem samochodów. Zdarza się, że parkingi świecą pustkami, zaś pojazdy blokują chodniki, bo kierowca dla własnej wygody parkuje tam, gdzie mu to najbardziej odpowiada. Sytuacja taka jest szczególnie uciążliwa dla pieszych udających się np. do przychodni w Chwałowicach czy Niedobczycach, chociaż i w innych dzielnicach jest podobnie. Zwrócono się z apelem do policjantów o bardziej ostre działanie. Przedstawiciele dzielnic peryferyjnych zwrócili uwagę na inne niepokojące zjawisko. Miejscowi rajdowcy po wypiciu "kilku głębszych" siadają za kierownicą, licząc na to, że do oddalonej od centrum dzielnicy policjanci zaglądną sporadycznie.

Poruszono także problemy związane z narkomanią. Szczególnie silnie zjawisko to występuje w dzielnicach Smolna, Rybnicka Kuźnia i na

Ulgi w opłatach za usługi opiekuńcze

Ze względu na liczne telefony z prośbą o bliźsze szczegóły, dotyczące uchwały o ulgach dla osób starszych i niepełnosprawnych przy opłatach za świadczenia siostr PCK i pomoc sąsiedzką zamieszczonej w nr 48 "GR", informujemy, że: Rada Miasta na swym posiedzeniu 17 listopada 1993 roku postanowiła, począwszy od 1 stycznia 1994 roku, jeszcze bardziej rozszerzyć ulgi dla kręgu osób starszych i niepełnosprawnych korzystających z usług opiekuńczych sprawowanych przez siostry PCK i sąsiadów, taką pomoc deklarujących.

Biorąc pod uwagę rosnący koszt utrzymania i podwyżkę cen stałych opłat /czynsz, energia, gaz/ Rada Miasta uchwaliła, że wszystkie osoby wymagające pomocy z powodu wieku, choroby lub innych przyczyn, a których dochód nie przekracza 150 proc. najniższej emerytury, będą miały świadczone usługi opiekuńcze całkowicie wolne od opłat.

Odpłatność za usługi opiekuńcze u osób, których dochody przekraczają 150 proc. najniższej emerytury, obrazuje poniższa tabelka:

Dochód na osobę	Wysokość odpłatności liczone od kosztów w procentach	
	osobie samotnie gospodarującej	osobie w tym budynku zamiesz. lub w bliskim sąsiedztwie
101 - 150 % najniż. emeryt.	bezpłatnie	bezpłatnie
151 - 200 "	30	40
201 - 300 "	40	50
301 - 400 "	60	80
401 - 500 "	80	100
powyżej 500 "	100	100

Ponieważ od 1 grudnia 1993 r. najniższa emerytura wynosi 1 milion 400 tys. zł, dla podopiecznych, których dochód nie przekroczy 2 milionów 100 tys. zł, usługi opiekuńcze będą darmowe.

Opieki udzielają siostry PCK oraz sąsiedzi. Na 1994 roku ustalono, iż w 1994 roku koszt 1 godziny pracy siostr PCK wynosi 29 tys. zł, a pomocy sąsiedzkiej 10 tys. zł.

Ankieta "Gazety Rybnickiej"

Nagrody rozlosowane!

W jubileuszowym 150 numerze "Gazety Rybnickiej" zamieściliśmy ankietę, która miała odpowiedzieć na pytanie, co o jej zawartości sądzą Czytelnicy. Otrzymaliśmy

nadspodziewanie wiele odpowiedzi, za które dziękujemy. Szczególne słowa podziękowania należą się tym czytelnikom, którzy nie tylko odpowiedzieli na pytania, ale przedstawili szereg własnych wnikliwych spostrzeżeń. Niektóre z nich na pewno postaramy się wykorzystać. Wyniki ankiety przedstawimy w najbliższym, świątecznym wydaniu naszej gazety.

A oto lista osób, do których uśmiechnął się los podczas losowania nagród:

Stanisław PTASZYŃSKI

ul.1 Maja 93b, 44-206 Rybnik

Robert PRASZCZYK

ul. Pierwszej Brygady 1B/12, 44-253 Boguszowice

Helena GROCHOWSKA

ul. Jankowicka 16/18, 44-200 Rybnik

Bożena KWAPIEŃ

ul. Dworek 5A/17, 44-200 Rybnik

Tadeusz NYK

ul. Orzepowicka 22B/15, 44-217 Rybnik

Nagrody w wysokości 100 tysięcy złotych każda, ufundowane przez "SEAFOOD", prosimy odebrać w redakcji.

Nowinach. Trzeba przyznać, że policjanci w wielu wypadkach mają "związane ręce", gdyż polskie prawo w tej dziedzinie zupełnie nie odpowiada standardom światowym.

Zarówno przytoczone przykłady jak i wiele innych poruszonych spraw trafiło do notesów komendantów. Jakże będą tego efekty, najlepiej ocenią chyba mieszkańcy poszczególnych dzielnic. Szczególne powody do zadowolenia powinien mieć komendant Straży Miejskiej Ryszard Sadowski. Jeszcze niedawno padały zarzuty o dublowanie jej działalności z pracą policji, teraz wydaje się, że wszyscy zrozumieli potrzebę jej istnienia. Doszło nawet do tego, że na zebraniu niektórzy przewodniczący RD domagali się wręcz uruchomienia w ich dzielnicy stałego posterunku Straży Miejskiej, na co R. Sadowski, ze względu na szczupłość stanu liczebnego, nie może sobie na razie pozwolić.

J.RECLI

Nowe sklepy

* W miejscu, gdzie ulica Łony łączy się z Placem Wolności, otwarto "Mawex" - sklep odzieżowy.

* W tym samym budynku powstał też sklepik z artykułami budowlanymi, wykończeniowymi i sprzętem gospodarstwa domowego. Pastę do butów i taśmy uszczelniające do okien też można tam dostać.

* "Thai Shop" handluje teraz w Rynku.

* Przy Kościuszki 64 można kupić artykuły wyposażenia wnętrz i meble /choć sklepik wydaje się bardzo mały/.

Przeceny

* Tańsze ubrania oferuje "Dawid" przy ul. Chrobrego.

* Również taniej można się ubrać w sklepie "Thai Shop" w Rynku.

*Przecenione bluzki sprzedaje "Iwona" przy ul. Raciborskiej.

K.



Gwarno i ludno jest w Klubie Energetyka, dawniej znanym jako Dom Kultury Elektrowni "Rybnik". Przez oszklone drzwi można podejrzeć zajęcia grupy tanecznej, gdzieś ćwiczą grę na organach, zza innych drzwi dociera łomot perkusji. Wszędzie dzieci i młodzież czujące się jak u siebie, zajęte swoimi sprawami. Tylko jedna osoba spogląda na zawieszony wysoko telewizor, a ona pewnie na kogoś czeka.

Nie trzeba być nadzwyczaj spostrzegawczym, by się zorientować, że klubowe zajęcia są ciekawe, że przychodzą tu osoby, które własną aktywność twórczą przedkładają ponad zwykłą konsumpcję kultury. Nie wiadomo, ilu młodych ludzi korzysta z zajęć 45 sekcji i kół zainteresowań. Niektórzy z nich biorą udział w kilku typach zajęć.

Właściciel firmy prowadzącej Klub Energetyka ocenia, że w różnych



Wrócenie z kart oraz z butów były największymi atrakcjami andrzejkowego wieczoru w Klubie Energetyka

formach aktywności uczestniczy około 1300 osób. Zajęcia trwają od trzynastej do dwudziestej trzeciej. Najbardziej popularne są kursy języków obcych oraz korepetycje z matematyki i języka polskiego.

Naukowcy

Prace klubu odbywają się w trzech działach: naukowym, hobbystycznym i sportowym. Pierwszy z nich obejmuje sekcje nauki języka angielskiego, niemieckiego i - o dziwo! - rosyjskiego. Są też kursy przygotowawcze z polskiego i matematyki oraz małe kółko dla przyszłych olimpijczyków. Z tych zajęć najchętniej korzystają uczniowie położonej w pobliżu Szkoły Podstawowej nr 15. Wiele osób uczy się gry na instrumentach - najpopularniejsze są organy, potem gitara, perkusja, pianino i akordeon. Od czterech miesięcy

działa zespół instrumentalny, który pierwsze występy na klubowych imprezach mają poza sobą. 4 komputery typu IBM oblegane są przez dzieci oraz młodzież. Dzieci uwielbiają gry, młodzież uczy się podstaw informatyki

Klub Energetyka

i programowania pod okiem asystentów Wydziału Automatyki Politechniki Śląskiej w Gliwicach. Opłata za zajęcia jest symboliczna - 30.000.-zł za kwartał.

Artyści i hobbysci

Dział artystyczno-hobbystyczny obejmuje zajęcia z malarstwa i rysunku, także pod kątem przygotowania do egzaminów w szkole średniej. Kółko fotograficzne posiada własną ciemnię, przymierza się do pracowni obróbki zdjęć kolorowych, a ostatnio przygotowało pokonkursową wystawę, której tematem był "Stół w blasku świateł". Działają dwa zespoły teatralne - dawny Alternatywny Teatr Ruchu, który zmienił nazwę na "Teatr 11" oraz teatr "Laboratorium", który przygotowuje małe formy teatralne z dziećmi z niższych klas szkoły podstawowej. W działalność obu teatrów



angażuje się Maciej Kuba-Kozakiewicz, drugi prowadzi także Aleksandra Morgała. Na miejscu działa modelarnia i stolarnia, co ułatwia przygotowanie scenografii do przedstawień we własnym zakresie. Obok kół modelarskich działa kółko rękodzieła i dekoratornia, która dba o wystrój klubu. Bukieciarze na razie ograniczają się do kompozycji z suszek, ale w planach mają własne wysiewy i sadzonki. Działają też sekcja

dziennikarska, która wydaje mniej więcej raz na miesiąc gazetkę "Zwarcie". Na miejscu drukuje się afisze i druki informacyjne, klub przymierza się do wprowadzenia komputerowych programów

edytorskich. Raz w tygodniu zapaleńcy turystyki wyruszają na wyprawę. Działają grupy tańca towarzyskiego i nowoczesnego, 6 tańczących w nich dziewcząt ubarwiała występy orkiestry dętej kopalni "Rymer" w Cannes. Dział klub muzyczny, gromadzący fanów naszych i obcych kapel rockowych.

Sportowcy

Także i w sporcie wiele się dzieje: działają sekcje tenisa stołowego i badmintonu, piłki nożnej i gimnastyki, koszykówki oraz brydża i szachów. Niektóre z nich biorą udział w rozgrywkach klasy terenowej. Medytacje w ruchu gromadzą zwolenników wschodnich sposobów na życie.

Trudno wymienić wszystkie sposoby

aktywnego spędzania czasu w Klubie Energetyka. Ale każdy chłopak i dziewczyna z osiedla elektrowni wie, że tu zawsze znajdzie coś dla siebie. 36 instruktorów, mecenat elektrowni "Rybnik", zawsze otwarte drzwi są alternatywą dla telewizji i dyskotek. Zresztą organizują tu te ostatnie, choć wstęp na nie mogą uzyskać grupy młodzieży zorganizowanej lub inni chętni, ale poprzez wcześniejsze zapisy.

Bywają wreszcie goście z zewnątrz - najczęściej kabarety, bo naniej więcej chętnych. Ale globalne przeglądy działalności klubu gromadzą dzieci razem z rodzicami. "Najważniejsze, to żeby byli z nas zadowoleni" - twierdzi szef Klubu Energetyka - Stanisław WÓJTOWICZ.

GRZEGORZ WALCZAK

Paleczny znów poszedł do szkoły

W środowy poranek Piotr PALECZNY znalazł nieco czasu, by odwiedzić swoje dawne gimnazjum i spotkać się z uczniami I LO w Rybniku. Paleczny uczęszczał do tej szkoły jeszcze w czasach, gdy była ona męskim gimnazjum, toteż zaraz po wejściu do wypełnionej koedukacyjnym tłumem

- Co pan myśli o konkursach?

- Zło konieczne. Niemożliwością jest ocenianie w punktach czy nawet ułamkach punktów czyjś artyzmu. Zawsze końcowa ocena konkursowego jury jest sumą kompromisów poszczególnych jurorów. Sam byłem kilkakrotnie jurorem i wiem jak to jest.



licealistów auli zauważył, że obecnie jest w "Powstańcach" jakby przyjemniej... W czasie spotkania, które prowadziła sprawnie kolejna absolwentka rybnickiej Szkoły Muzycznej, popularyzatorka muzyki Danuta Węgrzyk, pianista opowiadał o arkanach swojego artystycznego zawodu i wspominał stare sztubackie czasy oraz dawnych pedagogów, m.in. profesor Wandę Różańską, która niestety ze względu na stan zdrowia nie mogła przybyć na spotkanie osobiście, ale za pośrednictwem historyka prof. Poremskiego przekazała wychowankowi pozdrowienia. Równie gorąco wspominał artysta pierwsze lekcje fortepianu z panią Marią Kowską, która, jak stwierdził, nauczyła go lubić muzykę i nie zaprzepaściła daru, który posiadał Piotruś - jak go nazywała.

W czasie spotkania Piotr Paleczny odpowiadał na pytania licealistów:

- Czy lubi Pan koncerty w mieście rodzinnym?

- Każdy koncert w Rybniku jest dla mnie szczególnie trudny, bo zawsze mogę trafić na kogoś, kto będzie chciał skonfrontować swoje dawne doznania artystyczne wyniesione z mojego koncertu z obecnymi. Są wreszcie i tacy, którzy przychodzą po to, by sprawdzić, czy ten Piotruś umie jeszcze naprawdę grać. W tym zawodzie poza rękoma pracuje się przede wszystkim nerwami. Im dalej w las tym więcej drzew, wciąż przybywa nowych konkurentów. Ale sądząc po sędziwym wieku jakiego dożywają niektórzy muzycy nerwy konserwują.

- Jaki jest Pana czas pracy?

- Nie można pracować przy fortepianie efektywnie więcej niż sześć godzin dziennie. Ale kiedy już siedzę przy instrumencie, staram się być bardzo skupionym i pracować solidnie. Ze skrzypkiem Andrzejem Kulką jesteśmy właściwie jedynymi muzykami solistami, którzy zajmują się wyłącznie koncertowaniem bez działalności pedagogicznej. Z jednej strony jest to wygodne, bo sam sobie jestem dyrektorem, ale z drugiej wymaga olbrzymiej pracy, by wciąż być lepszym od konkurentów.

Nie zawsze nasz faworyt wygrywa, ale nie można z tego powodu obrażać się na resztę jurorów. Niemniej. konkursy spełniają bardzo ważne zadanie: eliminują tych kandydatów do honorów estrady, którzy na nie nie zasługują. Najważniejszy był dla mnie oczywiście Konkurs Chopinowski, a wcześniej konkursy w Sofii i Monachium. Przed tym ostatnim byłem półtora miesiąca w wojsku, na poligonie i nie miałem żadnego kontaktu z klawiaturą. Konkurs ten poprzedzał mój udział w szczególnie ważnym dla polskiego pianisty Konkursie Chopinowskim i dlatego bardzo się denerwowałem, że zamiast ćwiczyć musiałem biegać z karabinem. Najdziwniejszy był dla mnie konkurs solistów w Bordeaux w 1972 roku. Występy poszczególnych muzyków były rejestrowane na taśmie, po czym oglądało je i wysłuchiwało jury, które obradowało nie w Bordeaux, a w Paryżu. O przyznaniu mi przez jury Grand Prix, a zatem głównej nagrody w tym konkursie, dowiedziałem się od taksówkarza, który wioził mnie w Gdańsku na koncert do tamtejszego teatru. Byłem mile zaskoczony.

- Ulubieni kompozytorzy?

- Oczywiście Chopin, Brahms... Staram się nie włączać do swego repertuaru utworów, które nigdy nie zrobiły na mnie większego wrażenia. Staram się grać to, co naprawdę lubię.

- Komponowanie?

- Broń Boże i nie zamierzam tego nigdy robić. W domu mam wprawdzie rękopis moich kompozycji, które powstały gdy miałem 5, 6 lat i to wszystko.

Piotr Paleczny wspominał również orkiestrę kameralną swojego gimnazjum i fortepian, na którym grywał. Orkiestra istnieć nadal, fortepianu być może "Powstańcy" doczekają się w niedalekiej przyszłości, jak na razie jest tylko nie najlepsze pianino.

Od przedstawicieli komitetu rodzicielskiego artysta otrzymał szkolne pamiątki i jubileuszowy węglowy medal, przygotowany specjalnie z okazji jubileuszu siedemdziesięciolecia istnienia szkoły, a także wpisał się do księgi pamiątkowej rybnickiego liceum.

Spisał: WACŁAW TROSZKA

Kronika policyjna

Świąteczne zaopatrzenie

W nocy z 7 na 8 grudnia włamano się do sklepu mięsnego przy ul. Chrobrego. Skradziono mięso i wędliny wartości 2 mln zł.

Syn z zębem

7 grudnia w jednym z rybnickich mieszkań syn odgryzł ojcu kawałek języka. Widać synkowi wyrzuciło się ostre zębki, a tata miał język za długi.

Czyste ręce

W nocy z 8 na 9 grudnia włamano się do mieszkania przy ulicy Miarki. Sprawca wybił szybę i po wejściu do środka skradł złoty łańcuszek, ręczniki i odzież. Najprawdopodobniej rozłożył się, że nie znalazł nic bardziej cennego, bo pociął poduszki, poduszki, kołdry puchowe. Straty wyniosły 10 mln zł.

Śmierć po wódce

10 grudnia o 22.00 wieczorem w barze "Lotos" 40-letni mieszkaniec Rybnika wypił pół litra wódki i jedno piwo, po czym przewrócił się i zmarł. Jak się okazało, mężczyzna chorował wcześniej na serce i miał nadciśnienie.

Toto-lotkowy pech

11 grudnia wieczorem na ulicy 3 Maja patrol policji zauważył włamanie do kolektury Toto-lotka przy ul. 3 Maja. W środku znaleziono dwóch nieletnich, którzy skradli gotówkę w wysokości 100 tys. zł. Jak widać hasło "miliard w środę, miliard w sobotę" nie zawsze się sprawdza. Tej soboty okazało się, że wygrana nie jest aż tak wielka, a ryzyko wpadki ogromne.

Za korony i w nogi

11 grudnia funkcjonariusze Straży Miejskiej zatrzymali w bezpośrednim pościgu sprawcę kradzieży zuchwałej 2000 koron na szkodę obywatelki Czech. Za miłość do czeskiej waluty trzeba

będzie posiedzieć w areszcie.

Do auta po spodnie

12 grudnia wieczorem, na parkingu pod blokiem przy ul. Floriańskiej włamano się do fiata 125p. Skradziono dwie torby z towarami w postaci 120 par spodni polskich i tureckich, 15 kurtki i dwóch narzut z pluszu. Straty wyniosły 30 mln zł.

Pracowity malolat

W nocy z 11 na 12 grudnia patrol policji zatrzymał po pościgu 13-letniego chłopca, który włamał się do mieszkania. Malolat włamał drzwi i skradł alkohol i papierosy wartości 1 mln zł. Po rozmowie z chłopcem ustalono, że tej samej nocy włamał się on do sklepu spożywczego przy Placu Pokoju po wygięciu krat i wybiciu szyby w oknie. Ponadto okradł również zakład fryzjerski w Boguszowicach. Wszedł do środka po wybiciu szyby w drzwiach i skradł radiomagnetofon wartości 430 tys. zł.

Szpady dla górników

W czasie tradycyjnych /gwarków/, które z okazji tegorocznej Barbórki odbyły się w domu kultury kop. "Rymer" zasłużonym i solidnym pracownikom tejże kopalni wręczono tradycyjne szpady górnicze. Wspólną decyzją dyrektora kopalni i związków zawodowych otrzymali je: Andrzej

Świeży - główny mechanik OPA, Walter Klimza - sztygar zmianowy, Henryk Matczak - sztygar zmianowy, Witold Ochojski - sztygar zmianowy, Longin Bednorz - maszynista wyciągowy, Henryk Rysza - starszy inspektor działu normowania, Wojciech Drygalski - główny mechanik d/s wyciągowych, Kazimierz Trybuś - nadsztygar d/s urządzeń elektrycznych, Bernard Walla - starszy inspektor bhp, Jan Oczonek - górnik i Longin Margiciok - ratownik górniczy. /wack/

Gwiazda na scenie i poza nią...



Przemawiająca do ściany Shirley Valentine...

Shirley jest czterdziestoletnią kobietą, zahukaną przez dzieci, których nie rozumie i przez męża, dla którego najważniejsza jest "dymiąca micha", podana zawsze dokładnie o tej samej godzinie.

Niemym świadkiem jej monologów, w których Shirley analizuje ogrom swych nieszczęść jest kuchenna ściana, jej jedyny powiernik. I to opowiadanie o życiu, w którym nie ma radości, którego Shirley po prostu nie rozumie, byłoby pewnie tragiczne, gdyby... nie było tak śmieszne. Bo "Shirley Valentine" Willy Russela jest komedią i to komedią, która od swojej premiery w 1986 roku święci triumfy na całym świecie.

W Teatrze Ziemi Rybnickiej obejrzelśmy "Shirley Valentine" w wykonaniu najlepszym, jakie sobie można wyobrazić - Krystyny JANDY. Rola Shirley, po "Edukacji Rity" tegoż samego autora, jest jej popisową solówką. Sztuką na jednego aktora i ścianę niełatwo przykuć uwagę widza tak, by w momentach ciszy wstrzymał oddech, a po każdej poincie wybuchał śmiechem. A Jandzie to się udaje. Beznadzieja szarej egzystencji Shirley

w szarym angielskim mieście, mimo komediowej formy, jest przytłaczająca. Jej głód prawdziwego uczucia wyrażany słowami prostej, żeby nie powiedzieć prymitywnej kobiety wzrusza i śmieszy jednocześnie. Wszyscy widzowie całym sercem życzą jej, by w końcu wyjechała do wymarzonej Grecji i zrealizowała swój mały bunt.



Krystyna Janda podpisuje swoją biografię po spektaklu. Foto: wack

W drugiej części spektaklu widzimy Shirley w Grecji i... jakby trochę mniej nas to interesuje, mniej śmieszy. I trudno powiedzieć, czy to tekst jest mniej śmieszny - czy Krystyna Janda mniej prawdziwa, bo, paradoksalnie, bardziej, jak się wydaje improwizująca...

Ważne, że zobaczyliśmy na żywo już nieomal legendę polskiego aktorstwa, pewnie jedną z lepszych a k t o r e k europejskich. Okazała się gwiazdą i na scenie i poza nią... Choćby z powodu stałej obecności bodyguarda...

W.R.

Po raz kolejny odbył się w Rybniku, tym razem w Bibliotece Miejskiej, konkurs gawędziarzy. Chętnych do występu było co niemiara - na scenie zaprezentowało się 36 osób! Oczywiście nie wszyscy występowali pojedynczo, były duety, a nawet trójka gawędziarska oraz solista z trzysobową kapelą. Niemniej jednak impreza trwała ok. 4 godzin i o dziwo, wcale się nie dłużyła. Może dlatego, że zaprezentowane opowieści, skecze, scenki i piosenki były różnorodne - a może z powodu rygorystycznego przestrzegania przez jury 10-minutowego limitu czasu. Zresztą po przerwaniu przedłużającej się inscenizacji fragmentu tekstu "Śmierć puka do drzwi" Woody Allena, w której produkowali się dwa młodzieńcy z Cieszyna, Jakub Kuci i Bartosz Tyrna, następni artyści-amatorzy nie odważyli się przeciągać występów ani o minutę!

Prawie wszyscy starali się rozśmieszyć publiczność /złożoną zresztą głównie z innych gawędziarzy/. Wyjątkiem była opowieść Lidii Pochy, znanej już naszym Czytelnikom z legendy o tym, jak pszczoły uratowały Przenajświętsze. Lidia Pocha opowiedziała prawdziwą historię śmierci swej matki i babki, zamordowanych przez sowieckich żołnierzy. Mówiła o tym nie po raz pierwszy, a jednak nie mogła powstrzymać łez.

Poza tą jedną, smutną historią, na scenie panowała wesołość - opowiadano dowcipy, godki i anegdotki, śpiewano piosenki /frywolne też/. Nie wszyscy mówili w gwarze, ale niegwarowe teksty wybierali właściwie tylko młodzi wykonawcy. Licealiści tworzyli bowiem dużą grupę, osobno ocenianą i różniącą się od dorosłych poziomem - byli po prostu dużo słabsi. Co nie znaczy, że nie wystąpili uzdolnieni młodzi ludzie, owszem, byli talenty, np. zabawny Sebastian Standowicz czy pełna temperamentu Barbara Gutmajer. Ale pojawili się też młodzi ludzie, którzy nie powinni wystąpić /myślę np. właśnie o cieszyńskim duecie z tekstem Allena/.

Problemy brały się z tego, że większość młodych była wręcz sparaliżowana treścią, z czego wynikało zapomnienie albo zbyt ciche wygłaszanie tekstu. Cóż, treść i nieśmiałość w młodym wieku są do przyjęcia. Nie wszyscy "juniorzy" byli znakomici, ale chwała im za dobre chęci.

W kategorii "starszaków" królowała gwara. Zresztą nie tylko z okolic Rybnika, bo uczestnicy konkursu zjechali z różnych stron. Zaczęliśmy konkurs od wysłuchania opowieści o stworzeniu świata, wygłoszonej przez Annę Stronczek i po takim początku każdy temat był stosowny. Była więc mowa o szkolnych latach, rybnickich dzwonach, o małżeństwie i wdowieństwie, o przygodach wesołego psychiatry, o kisheniu kapusty, o olimpiadzie w Turzycze, o niewidomym rowerzysty, o Wielkanocy, o dobrym wychowaniu. Jak przystało na wiek XX, było też beranie o beraniu. Mieliliśmy niepowtarzalną okazję wysłuchać

"PRZYGODA". Wciąż poszukuje się artystów, którzy chcieliby w tym niezwykłym koncercie wystąpić /kontakt w kawiarni "Pod Psem"/. Organizatorzy przewidują również przemarsz przez miasto, w tej sprawie spotkali się w czwartek z prezydentem miasta. Firma "Plastograf" gratis wydrukuję na koszulkach emblematy "orkiestry". Potrzebne są tylko same koszulki, których do tej pory nie udało się znaleźć. Prosimy o pomoc!

Potrzebna jest również duża płachta czerwonego płótna, które odpowiednio oznaczyłoby budynek sztabu. O powołaniu całej akcji zdecydują sami rybniczanie. /wack/

Od stworzenia świata do deptania kapusty

opowieści ludowej "Babsko kuracyjo" /o której mówił Irek Pawlak/ i relacji z jej filmowania, o czym opowiedziała Franciszka Palowska /"Jak zostałam filmową aktorką"/.

Harazim, którzy triumfowali również rok temu. W ich bardzo profesjonalnym wykonaniu widzieliśmy scenę z życia małżeńskiego z nieodłączną nudelkulą w tle, później zaś Czesław Żemla



W konkursie w profesjonalnym stylu tryumfował Czesław Żemla. Foto: wack

Jury miało kłopot w wyborze najlepszych z tak wielu propozycji. Obrady jurorów ciągnęły się bardzo długo, ale nikt się w tym czasie nie nudził, bo gawędziarze gawędzili, a z pieśniarzami śpiewała cała sala. W końcu, po ożywionej podobno naradzie, ogłoszono nazwiska laureatów. W kategorii gawędziarzy młodszych zwyciężył Sebastian Standowicz, który pouczał nas o dobrym wychowaniu. Drugi był Ireneusz Pawlak, trzecie miejsca zajęli: Lucyna Hans /sprawozdawczyni sportowa z olimpiady w Turzycze/ i Barbara Gutmajer, która sama siebie przekonała do deptania kiszzonej kapusty. Wśród seniorów wyróżnienia otrzymali: Lidia Pocha, Franciszka Palowska i Zygmunt Bednarek, który mówił o swych latach szkolnych i o urodzie Rybnika. Czwarte miejsce jurorzy przyznali Bernardcie Chłapek, bardzo zabawnie opowiadającej o pofyrzanych czasach i o mężu - Franciku oźralcu. Trzecie miejsce zajęli Alojzy Hanc /niewidomy rowerzysta/ i Paweł Dragon /kronikarz śmiesznych momentów z życia psychiatry/. Na drugim miejscu uplasował się Henryk Bobek, wesoły śpiewak i gawędziarz z Cieszyńskiego. A zwycięstwo przypadło Czesławowi Żemle i towarzyszącej mu Aleksandrze

wygłosił /świetnie!/ wiersz "Odpust". Oba przedstawione teksty są jego autorstwa.

Zwycięzcy dostali bony towarowe do zrealizowania w "Hermesie", a wszyscy - dyplomy i książki, ufundowane przez Urząd Miasta. Być może niektórych gawędziarzy zobaczymy i posłuchamy na Rynku, w czasie letnich niedzielnych koncertów.

A skoro chętnych do gawędzenia jest z roku na rok coraz więcej, może za dwanaście miesięcy trzeba będzie zorganizować Tydzień Gawędziarzy?

KLAUDIA MICHALAK

Nasze propozycje

Klub Filmowy EKRAN przy TZR 20 grudnia, godz. 19.00, "LUDZIE HONORU", prod. USA, reż. Rob Reiner, wstęp za okazaniem kartonów

Kino APOLLO 17 - 19 grudnia, godz. 17.00 i 19.00, "KOCHANIE, POWIĘKSZYŁEM DZIECIAKA", prod. USA

21 - 22 grudnia, GODZ. 17.00, "WOJOWNICZE ŻÓŁWIE NINJA 3", prod. USA

Kino WRZOS - Niedobczyce 18 grudnia, godz. 18.00, występ zespołu muzyki ludowej z Ekwadoru 19 - 21 grudnia, godz. 17.00, "PARK JURAJSKI", prod. USA, cena biletów 25.000 i 20.000 zł

22 grudnia, godz. 11.00, "DRACULA", prod. USA, cena biletów 20.000 i 15.000 zł

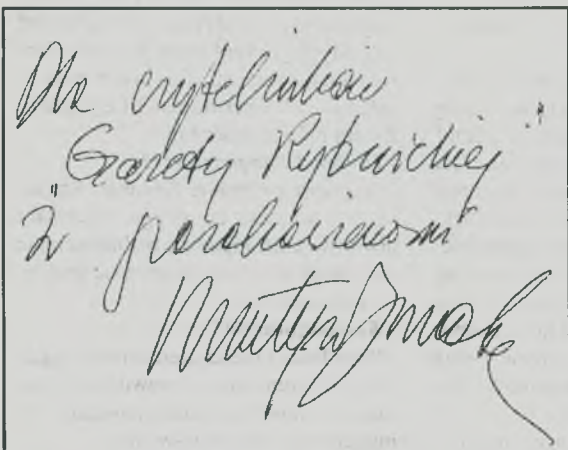
Kino ZEFIR - Bogusławice 19 - 22 grudnia, godz. 17.00 i 19.00 /z wyjątkiem soboty/, "MISTRZ DESKOROLKI", prod. USA

Klub ENERGETYKA - Elektrownia 17 grudnia, godz. 10.00, świąteczne spotkanie dla najmłodszych, godz. 17.00, "Życzenia świąteczne" - konkurs plastyczny, godz. 18.00, koncert zespołu ALCABUS z DK kop. "Chwałowice" 18 grudnia, godz. 16.00, mini "Randka w ciemno" - zgłoszenia przyjmuje sekretariat /tel. 391-899/

19 grudnia, godz. 10.00, III OKRĘGOWY TURNIEJ KLASYFIKACYJNY JUNIORÓW I SENIORÓW W BADMINTONIE 21 grudnia, godz. 17.00, "XYZ" - konkurs matematyczny

Kino VEGA - Żory 17 - 20 grudnia oraz 22 grudnia, godz. 17.00, "NA KRAWĘDZI", prod. USA, godz. 19.00, "FIRMA", prod. USA

/gw/



Wkrótce koncert Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy

Wszyscy pamiętamy, jak ważnym i wzruszającym wydarzeniem był pierwszy Wielki Final Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Wbrew wszelkim pesymistycznym przewidywaniom, wbrew twierdzeniu, że Polacy nie interesują się innymi ludźmi i są zbyt biedni, by im pomagać, był to wielki sukces.

Tak było rok temu. W tym roku mamy okazję przeżyć to jeszcze raz - 2 stycznia, w pierwszą niedzielę nowego roku.

Dwaj uczniowie rybnickiego Technikum Gastronomicznego Adam Rynkiewicz i Wojciech Wyrobek postanowili, że "orkiestra" zagra również w Rybniku, znaleźli sprzymierzeńca w osobie właścicielki młodzieżowej kawiarni "Pod Psem". Danuty Zbożil /ul. Kościuszki 19/ i tam właśnie mieścić się będzie sztab główny,

który 2 stycznia czynny będzie od godz. 10.00 do oporu. Jurek OWSIAK obiecał organizatorem rybnickiej akcji potwierdzające jej wiarygodność oficjalne głoje, a także jedno ze szczerzłoty serc, które w ograniczonej liczbie przygotowano na tegoroczną edycję akcji. Sprzedane ono zostanie w czasie aukcji, która w kawiarni "Pod Psem" rozpocznie się dzień po Nowym Roku o godzinie 18.00. Wciąż poszukuje się ofiarodawców przedmiotów na aukcję. Pierwszymi są właściciele "Galerii Pod Manekinem" i jeden z rybnickich artystów plastyków. Już teraz organizatorzy zapraszają na aukcję ludzi zamożnych i hojnych.

Dyrektor Teatru Ziemi Rybnickiej udostępnił organizatorom dużą salę i o godzinie 16.00 2 stycznia rozpocznie się w niej koncert zespołu

Abecadło Rzeczy Śląskich

Kedy cie matka wiosnom 1873 roku rodziły - godali dycki ciotka Gryjta - łokropnie loło i bestoż my wszystkie wiedziały, co matka z tym nowonarodzonym synkiem nuy bydzie miała lekkiego życie. I to by sie prawie zgodzało, choć na bajtla nuy było sy mnom żodnych cyrkow. No, czasym nazgłobyli my na placu abo uciykli kaj na Siemianowice /1/, ale tak wienkszych lyjtów my nie nachytali. Insoż rzecz, to te pierońskie gimnazjum /2/ we Katowicach. Bylech prajeprzi maturze, kedy rektor dowiedziol się, co razem z nieykerymi kolegami uczymy się zakozanego jynzyka polskiego. Wyloli nos wtedy na zbity pysk, a matura musiolech w nostympnym roku zdować kaj indziej. Wiela sie wtedy matka i lojciec sy mnom nanerwowali. A choć z jednyj strony - sami godali w doma po naszymu, to z drugij - padali: w niymieckij szkole niymieckiego prawa trza sie czimać! Godali mi tyż, co bych "wyszoł na ludzi" i poszoł na ksiyndza. Keby dzisioj widzieli co robia, Ponboczku!

A dyć, zaro po maturze napoczzonech szkolic sie we Politechnice w Charlottenburgu kole Berlina, a potem na Uniwersytecie we Wrocławiu, kaj było pełno - jak jo - Polokow i kaj razym robili my wiela kole polskij sprawy. Tam tyż wlozech w polityka i pisolech tyż do gazet /3/, bo widziolech w tym droga ku polepszyniu życie Poloków pod niymieckimi rządami, a nojbardziej tych ze Śląska. Ciepnolech potem hasło "Precz z Cyntrum!" /4/ co dało później usamodzielnienie sie polityków z polskich zym. A na koniec i mie prziszło stować do wyborów, po kerych bylech za górnośląskiego posła w niymieckim Reichstagu /5/. Napyskowali my sie tam za Polokami, a napyskowali! Łostatni roz pod koniec wojny światowij godali my wyrażnie, co polskie zimie nalezy łoddać. Ale Nymce udowali co nuy słyszom, a mimo przegrywany wojny mieli doś siyl w trzymaniu Poloków u siebie. No i dopiyo kedy my ich trocha pogonyli /6/, łoddali Wielkopolsko bez żodnyj łochoty. A nastympny w raji boł Górny

Rok 1993 był ogłoszony Rokiem Wojciecha Korfanego

Jo, Korfanty !

/autoportret apokryficzny/

Śląsk. Wiela to jo po nocach lożmyśloł, jak go G e r m a n i o m wyrwać i ku Polsce przyłonceżyć? Nuy bylech przeca som! Bili by sie wszyscy w trzech powstaniach, głosowali w plebiscycie i na koniec choć konsekwencjowizny do M a c i e r z y przyłączyli /7/. Na tym sie jednak moja robota nie skończyła. Działoł zech dalij w tyj swoj polityce, bylech posyłem do Syjmu Śląskiego i Polskiego,

a roz bylech tyż wiceprymjerym w rządzie polskim /8/. No, ale polityk, to choby szczebel w kole od drabinioka, roz na wyrchu, roz pod spodkiem. Tak jo tyż z cołkom mojom partiom /9/ znodech sie na politycznyj przegranyj. Nie musieli mnom jednak tak poniywierzyć. Siedziolech we więzieniu, a potem zmusyli mie do emigracji /10/. I jak tera siedza we tyj Czechosłowacji,

to se myśla - trza mi było tyj cołkij polityki, nuy lepij se siednyć w laubie i zakurzyć fajka, jak moj lojciec? No, ale keby nuy polityka, to można i żodnego skrowka Śląska przy Polsce by nuy było? I jak se tak myśla, to przed lozami mom ciemno i już nie nuy rozumia yno czuja, że musza jechać nazod! /11/

MAREK SZOLTYSEK

Słowniczek:

apokryficzny z jęz. gr. "nienapisany": **godali** - mówili, **godać** - mówić, **dycki** - zawsze, **Gryjta** - Małgorzata, /z jęz. niemieckiego/, **za bajtla** - jako dziecko, **bajtela** - chłopak, dziecko, **sy mnom** - ze mną, **cyrkow** - problemów, **cyrkowanie** - robienie problemów, **nazgłobyli** - narozrabiali, **zgłobić** - rozrabiać, **lyjtów** - lania, **lyjty** - lanie, **nachytali** - oberwali, **nachytać** - nałapać, dostać od kogoś. **inszo** - inna, **inszy** - inny, **pierońskie** - jeszcze przed 20 laty ostry wulgaryzm, **rektor** - rektor, dyrektor szkoły, **niykerymi** - niektórymi, **niykery** - niektórzy, **kaj indziej** - gdzie indziej, **padali** - powiadali, **wyszoł** - wyszedł, **poszoł** - poszedł, **keby** - żeby, **gdyby**, **Ponboczku!** - o Boże, a dyć - tak więc, a przecież, **napoczzonech** - rozpocząłem, **kaj** - gdzie, **wlozech** - włazłem, **ciepnolech** - rzuciłem, **kerych** - których, **kery** - który, **w raji** - w kolejce, **raja** - kolejka, **przyłonceżyć** - dołączyć, określenie wieloznaczne, **konsek** - kawałek, trochę, **drabiniok** - wóz drabiniasty, **na wyrchu** - na górze, **znodech** - znalazłem, **colki** - cały, **lauba** - obudowane zadaszenie przed głównym wejściem do domu, przeważnie z ławka /z jęz. niemieckiego/, **fajka** - fajka, **jechać nazod** - wracać.



Przypisy:

1. Wojciech Korfanty i pięcioro rodzeństwa wraz z rodzicami mieszkali w Sadowcu, robotniczej osadzie koło Siemianowic.
2. Korfanty nie lubił tej szkoły ze względu na antypolskie i antyśląskie nastawienie nauczycieli. Ta postawa szkoły, na zasadzie przekory, sprawiła, że Korfanty szczególnie zainteresował się historią polskości na Śląsku.
3. Podczas wrocławskich studiów Korfanty przybliżył się do kół politycznych o charakterze narodowym, a ostatecznie w 1901 roku został członkiem **Ligi Narodowej**. Jako publicysta początkowo pisywał do "Dziennika Berlińskiego", poznańskiej "Pracy", a później sam kierował dziennikiem "Górnoślązak".
4. W II poł. XIX w. śląscy politycy, wobec represyjnej polityki kanclerza Bismarcka /Kulturkampf/, bronili się w oparciu o niemiecką katolicką partię "Centrum". Z czasem jednak sytuacja się zmieniła i "Centrum" bardziej szkodziło, niż pomagało sprawie polskiej. I stąd atak Korfanteo w książce: "precz z Centrum".
5. Górny Śląsk jako część II Rzeszy Niemieckiej miał swych reprezentantów w niemieckim parlamencie - Reichstagu, do którego po wyborach w 1903 roku mandat uzyskał Wojciech Korfanty.
6. Przeciwno niemieckim planom zatrzymania Wilkopolski w granicach Niemiec wybuchło zwycięskie

- Powstanie Wielkopolskie /27.XII.1918 - 16.II.1919/, a jednym z kierujących nim komisarzy był Korfanty.
7. Trzy Powstania Śląskie 1919-1920-1921 i plebiscyt z 20 marca 1921 doprowadziły w końcu do tego, że 20 października 1921 roku Polsce przyznano znaczną część Górnego Śląska.
8. Wojciech Korfanty na krótko w 1923 roku zostaje wicepremierem w rządzie Wincentego Witosa.
9. Korfanty był aktywnym działaczem partii o charakterze narodowym - Chrześcijańskiej Demokracji /Chadecji/.
10. Kierunek polityczny reprezentowany przez Korfanteo różnił się znacznie od linii marszałka Piłsudskiego, który po przejęciu władzy po przewrocie majowym /12 maja 1926/ rozpoczął eliminowanie swych politycznych konkurentów. Korfanteo osadzono w więzieniu w Brześciu, wytoczono polityczny proces i zmuszono do emigracji.
11. W kwietniu 1939 roku Korfanty decyduje się na powrót do Polski i zamieszkuje w Katowicach. Rządzący wtedy Polską tzw. rząd sanacyjny każe go aresztować. Po czterech miesiącach więzienia, schorowany Korfanty zostaje wypuszczony i po kilku dniach umiera /17 sierpnia 1939 roku/. Jak twierdzi, w oparciu o spostrzeżenia lekarza domowego, synowa Korfanteo, mieszkająca do dzisiaj w USA - Wojciech Korfanty został otruty.

List do redakcji

W związku ze świętem zmarłych odwiedziłem kilkakrotnie nasz cmentarz. Nic szczególnego, każdy to robi, szczególnie w okresie święta zmarłych. Przeszedłem cmentarz od ul. Rudzkiej obok pomnika żołnierzy sowieckich i pomyślałem jak to ładnie. że w Rybniku nikt nie profanuje pomnika "wyzwoliciele". Wychodziłem bramą główną od strony ul. Cmentarnej i w świetle tysięcy świec zobaczyłem dom jednorodzinny, który zelektryzował moją pamięć strasznymi wspomnieniami. Ten dom widziałem 25 stycznia 1945 roku w świetle

pożarów frontu. Na drugi dzień zobaczyłem obraz - makabrę, wyzwoliciele w okrutny sposób wymeldowali całą rodzinę - mieszkańców tego domu. Widziałem zwłoki młodziutkiej panny, tak straszliwie zbezczeszczone, że nie mogę tego ze względów cenzuralnych opisać. I chociaż jestem chrześcijaninem to jednak coś mnie ruszyło. To mordercy, gwałciciele - mają pomnik, a o ofiarach nikt nie pamięta? Skoro śmierć czyni nas wszystkich równymi, to może by tak na obelisku pomnika "wyzwoliciele" umieścić tablicę upamiętniającą pomordowanych. Ja tak myślę, że jako chrześcijanie musimy być przyzwoici w obie strony.

Szczygiel

Sylwester w Tunezji

Gorączka przedświątecznych zakupów ogarnęła wszystkich. Wiadomo - dziecku trzeba kupić pod choinkę kolejną lalkę Barbie, a tacie "markę prawdziwego mężczyzny" - Gillette. Jednak nie tylko sklepy różnego asortymentu przeżywają teraz obłęd. Tłoczno jest również w biurach podróży, za pośrednictwem których chcemy miło spędzić świąteczny i sylwestrowy czas. Aby sprawdzić, gdzie w tym roku rybniczanie będą wypoczywać zimą, udaliśmy się do jednego z prężniej działających w naszym mieście biur podróży - do "Voyagera". Jak nam powiedział kierownik tegoż biura, p. Jacek Wojtasiewicz, 3/4 ofert zimowych zostało już wyprzedane. Dotyczy to zarówno wczasów krajowych, jak i zagranicznych. Podobnie jak to było w wypadku ofert wakacyjnych, tak i teraz rybniczanie zdecydowanie preferują zimę w Polsce. Spośród bogactwa propozycji "Voyagera" /30 ofert krajowych/ wybierano najczęściej Wisłę, Ustron, Zakopane, Zawoję - coś dla

amatorów zdrowego spędzania wczasów w ruchu na nartach oraz "spokojniejszy" Kołobrzeg. Wśród ofert zagranicznych największym powodzeniem cieszą się wczasy w Czechach i na Słowacji i trudno się temu dziwić gdyż i ceny takich zimowych wakacji nie są wygórowane. Przykładowo, 7-dniowy pobyt w Czechach z pełnym wyżywieniem i balem sylwestrowym kosztuje 1.500 tys. zł. Nie mogą więc z taką ceną konkurować zachodnie oferty, gdyż koszt wczasów zimowych w państwach zachodnich waha się w granicach 2,5 mln do 6 mln złotych. Mimo to i te oferty znalazły nabywców - najczęściej decydowano się na Sylwestra w Budapeszcie, Debreczynie, Paryżu i Rzymie. Wybierali je ludzie starsi, ci bowiem, którzy nie skończyli jeszcze 30-tego roku życia, Sylwestra spędzą w Polsce, na imprezach narciarskich. Jak dotąd nikt jeszcze nie skusił się na ponętną ofertę sylwestrową, jaką jest wyjazd do Tunezji. No cóż, cena nie jest niska - 10 mln zł, ale czyż nie warto raz w roku zaszaleć dla takich atrakcji?

Jak widać, większość rybniczian zorganizowała już sobie Sylwestra, tym zaś, którzy jeszcze nie zdecydowali gdzie i w jaki sposób powitają Nowy Rok kierownik "Voyagera" przypomina, że Tunezja wciąż jeszcze czeka na swoich rybnickich gości.

ANNA BURDA

Pozdrowienie dla harcerzy

Reprezentantem Hufca Ziemi Rybnickiej na XXIX Zjeździe Harcerstwa Polskiego był druha hm **Tadeusz Ochwat**.

Za naszym pośrednictwem pozdrawia on wszystkich rybnickich harcerzy, zuchów i instruktorów.

Czuwaj!



Trochę lata zimą..

Zdjęcie Grzegorza M.

Zaprosili nas...

... na sesję Sejmiku Uczniowskiego delegatury Rybnik, która odbędzie się w poniedziałek, 20 grudnia br. w auli Biblioteki Miejskiej w Rybniku, ul. Szafranka 7. Otwarcie sesji przewidywane jest na godzinę 13.00

Zaprosili nas...

... na otwarcie wystawy II Ogólnopolskiego Konkursu Fotograficznego - NIEDOBCZYCE'93, które odbyło się 16 grudnia br. Szczegóły i nazwiska laureatów w następnym numerze gazety

Zdjęcie z albumu czytelników



Zapraszamy naszych Czytelników do wspólnego oglądania zdjęć. Wystarczy przyjść do redakcji z ciekawym zdjęciem, które po skopiowaniu natychmiast zwrócimy. /Można też wrzucić je do naszych "złoty skrzynek"/. **Autora najsympatyczniejszego lub najbardziej "odjazdowego" zdjęcia firma "EKSPRES FUJI" Rybnik, ul. Reja 2 nagrodzi bezpłatnym wywołaniem i wykonaniem odbitek z rolki filmu.**

Zarząd Miasta informuje

ZARZĄD MIASTA RYBNIKA

ogłasza ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zaabudowanej położonej w Rybniku przy ul. Rudzka 3. Nieruchomość zapisana jest w KW 785, parcela nr 929/259 oraz 1212/258 K mapy i obręb Rybnik o łącznej pow. 1743 m kw. m kw.

Wartość zabudowań: budynku zasadniczego,
budynek garaży przemysłowych
oraz garaży 2.240.155.200.- zł
wartość składowa gruntowego: 418.096.896.- zł
Cena wywoławcza nieruchomości 2.658.252.096.- zł

Blizszych informacji udziela Naczelnik Wydziału Lokalowego Urzędu Miasta Rybnika tel. 24-168 lub 25-344.

Wizja nieruchomości odbędzie się w dniu 20 grudnia 1993 r. od godz. 9-11.00. Przetarg odbędzie się w dniu 22 grudnia 1993 r. o godz. 10.00 w sali nr 37 I piętro budynku Urzędu Miasta Rybnika przy ul. Chrobrego 2. Uczestnicy przetargu winni wpłacić wadium w wys. 266.000.000.- w kasie Urzędu Miasta Rybnika najpóźniej do dnia przetargu do godz. 9.30. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy w wyznaczonym terminie. Dodatkowo należy wpłacić koszt organizacyjny przetargu w wys. 100 tys. zł. Zarząd Miasta Rybnika zastrzega sobie prawo odstąpienia w każdej chwili od przetargu bez podania przyczyn.

MIĘDZYGMINNY ZWIĄZEK KOMUNIKACYJNY Z SIEDZIBĄ
W JASTRZĘBIU ZDROJU OGŁASZA KONKURS NA STANOWISKO

PREZESA ZARZĄDU
PRZEDSIĘBIORSTWA KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ SP. Z O.O

KANDYDACI WINNI POSIADAĆ:

1. Wykształcenie wyższe
2. Dobry stan zdrowia potwierdzony zaświadczeniem lekarskim.

Kandydaci w terminie do 17 stycznia 1994 r. winni złożyć w załakowanych kopertach w siedzibie Międzygminnego Związku Komunikacyjnego w Jastrzębiu Zdroju ul. Przemysłowa 1 /Zajezdnia PKM w Jastrzębiu Zdroju/ pok. nr 35 następujące dokumenty:

- * PODANIE* ŻYCIORYS* ŚWIADECTWO LEKARSKIE
- * REFERENCJE Z POPRZEDNICH MIEJSC PRACY
- * KONCEPCJĘ PRACY NA STANOWISKU PREZESA ZARZĄDU

Ponadto informujemy, że istnieje możliwość zasięgnięcia informacji na temat struktury i funkcjonowania przedsiębiorstwa za pośrednictwem Biura Międzygminnego Związku Komunikacyjnego.

Termin i miejsce konkursu zostanie podany w osobnym zawiadomieniu.
Zastrzega się prawo odwołania konkursu bez podania przyczyn.

Wszelkie dodatkowe informacje uzyskać można w Biurze Międzygminnego Związku Komunikacyjnego w Jastrzębiu Zdroju, ul. Przemysłowa 1 /Zajezdnia PKM w Jastrzębiu Zdroju/ pokój nr 35 i telefonicznie /nr: 635-52/.

Zarząd Miasta Rybnika

ogłasza ustny przetarg nieograniczony na stawkę miesięczną czynszu za 1 m kw. powierzchni użytkowej - garaży na czas określony najmu: do 30 kwietnia 1994

Lp.	Adres garażu	pow.	wizja	godz.	stawka wyjściowa
		za 1 m kw.			za 1 m kw.

1. ul. Bogusławskiego	16,0	3.01.94 r.	9-10	12 tys. zł
-----------------------	------	------------	------	------------

trzeci garaż od budynku

2. ul. Żurawia	16,0	3.01.94 r.	9-10	12 tys. zł
----------------	------	------------	------	------------

garaże o numerach: 6 i 7

Do miesięcznej stawki czynszu najmu naliczony zostanie obowiązujący podatek od towarów i usług - VAT.

Blizszych informacji udziela Naczelnik Wydziału Lokalowego Urzędu Miasta Rybnika tel. 24-168 lub 25-344. Przetarg odbędzie się w dniu 5 stycznia 1994 r. o godz. 12.30 w sali nr 38 na I-piętrze budynku Urzędu Miasta Rybnika ul. Chrobrego 2.

Wadium wynosi 5 mln zł za 1 garaż, które należy wpłacić w kasie Urzędu Miasta Rybnika najpóźniej w dniu przetargu do godz. 11.30. Dodatkowo wpłacić należy koszty organizacyjne przetargu w wys. 100 tys. zł za 1 garaż. Zastrzegamy sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny.

Zarząd Miasta Rybnika

ogłasza ustny przetarg nieograniczony

na sprzedaż wolnych lokali mieszkalnych położonych w Rybniku - dzielnicy Niedobczyce przy ul. Kadłubka 35 wraz z ułamkową częścią domu i urządzeń, które stanowią własność Gminy Miasta Rybnika oraz oddaniem w użytkowanie wieczyste ułamkowej części gruntu stanowiącego parcelę nr 1291/25 Km4 obr. Niedobczyce o powierzchni 1980 m kw. zapisanej w KW 2194.

Pierwsza opłata za użytkowanie wieczyste ułamkowej części gruntu stanowić będzie 15 procent ustalonej ceny gruntu.

Cena wywoławcza 1 m kw. mieszkania wynosi 1.530.000.-zł

Parter: mieszkanie Nr 5 2 pokoje kuchnia przedpokój łazienka pow. użytkowa 53,60 m kw. Opłata roczna za 180 m kw gruntu: tj. 91/1000 cz: 126.000.-zł

Pierwsza opłata wynosi 1.890.000.-

Parter: mieszkanie Nr 6 2 pokoje kuchnia przedpokój łazienka pow. użytkowa 58,45 m kw. Opłata roczna za 196 m kw gruntu tj. 99/1000 cz: 137.000.-zł

Pierwsza opłata wynosi: 2.058.000.-zł

Blizszych informacji udziela Naczelnik Wydziału Lokalowego Urzędu Miasta Rybnika telefon 24-168.

Ogłędziny mieszkań w dniu 3 stycznia 1994 r. godz. 10.00 - 12.00.

Przetarg odbędzie się w dniu 5 stycznia 1994 r. o godz. 12.00 w sali 38 na I piętrze budynku Urzędu Miasta Rybnika przy ul. Chrobrego 2.

Uczestnicy przetargu winni wpłacić wadium w kwocie 30 mln zł na dane mieszkanie w kasie Urzędu Miasta Rybnika najpóźniej do dnia przetargu godz. 11.30.

Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika który przetarg wygrał od zawarcia umowy notarialnej w wyznaczonym terminie.

Dodatkowo należy wpłacić koszt organizacyjny przetargu w wys. 100 tys. zł.

Zarząd Miasta Rybnika zastrzega sobie prawo odstąpienia w każdej chwili od przetargu bez podania przyczyny.

Salon optyczny

SUPER OPTICAL

oferuje:

✓ Wszechstronne badanie wzroku przy pomocy najnowocześniejszych urządzeń

- pierwsze badanie 120 tys zł
- następne już tylko 60 tys zł

✓ Duży wybór oprawek okularowych

✓ Okulary przeciwsłoneczne

**SUPER OPTICAL
TO OKULARY DLA KAŻDEGO!**

Rybnik, ul. Sobieskiego 18
tel. 26-363

Ogłoszenia drobne

WYCENY I OBRÓT

nieruchomościami - tel. 26419

* * *

USG dzieci i dorosłych

RYBNIK, ul. Parkowa 2

/Przychodnia PKP/

Poniedziałki i środy

od 15.00 do 16.00

tel. 25-081 wew. 425

* * *

GRAWEROWANE wizytówki na drzwi, materiał, wzory zachodnie, tabliczki do pucharów okolicznościowych, zegarki jubileuszowe, żetony do kluczy, szatni, identyfikatory osobiste, firmowe itp. GRAWERSTWO - Rybnik, Mickiewicza 4 /boczna Kościuszki/ kwaciarnia, tel. 243-97

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji

Rybnik - Kamień

Kryty basen w Rybniku, ul. Powstańców Śl. 40 jest ogólnodostępny dla chętnych w dniach:

24 oraz 31.12.1993 r. w godz. od 7.00 do 14.00

23 oraz 27 do 30.12.1993 w godz. od 7.00 do 22.00

Wszystkich chętnych serdecznie zapraszamy.

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA FIRMI!

- pieczątki, druki
- reklamy i szyldy
- wycinanie liter i grafiki

Rybnik, tel. 23-710 /konkurencyjne ceny!
ul. Chrobrego 19 /Zapraszamy do współpracy!

Zarząd Zieleni Miejskiej w Rybniku

Dział Usług Pogrzebowych ul. Rudzka 70 b

/Cmentarz Komunalny- tel. 28-991/
oferuje następujące usługi:

- * wynajęcie karawanu
- * całodobowy przewóz zwłok
- * szeroki asortyment trumien
- * kosmetykę, ubranie i przechowanie zwłok
- * wynajęcie kaplicy do pogrzebu
- * usługi cmentarne
- * zamówienie wieńców, palm, wiązanek, kwiatów
- * możliwość załatwienia orkiestry
- * wynajęcie autobusu
- * Możliwość załatwienia formalności pogrzebowych również w Zakładzie Anatomopatologii w Orzepowicach przy ul. Energetyków 46

Ceny konkurencyjne.

BEZPŁATNE PORADY PRAWNIKA

w "Gazecie Rybnickiej"

W piątki w godz. 15.00-17.00

w siedzibie naszej redakcji

/Kościuszki 54, tel. 28-825/

dyżuruje prawnik, udzielający bezpłatnie porad.

W razie potrzeby

POG. RATUNKOWE: 999, 23-666

POLICJA: 997, 21-091

STRAŻ MIEJSKA: 27-254 w godz. 6.00-22.00

STRAŻ POŻARNA: 998, 28-867

POG. GAZOWE: 55-37-91, 55-37-56, 55-38-28, 55-38-87

POG. ENERGETYCZNE: 210-71

POG. WOD.-KAN.: 236-81, 261-92, 266-47

POG. CIEPŁOWNICZE: 249-56, 246-45

INFORMACJA: PKS 22-242, PKP 23-009, WPK 21-820

POSTÓJ TAXI: 236-60, 286-60

POSTÓJ TAXI BAGAŻOWYCH: ul. Młyńska, tel. 23-561

NOCNY DYŻUR APTEK: od 10 do 16 grudnia - Rybnik Dąbrówki 19, tel. 27-563

TEL. 392-134
tel./fax 20-278
Os. Południe 37
44-253 Boguszowice
Czynne od 9.00 do 17.00



III Wielki Konkurs z nagrodami

Kupując w naszym sklepie od 1 listopada do 28 grudnia sprzęt komputerowy, RTV i AGD za sumę powyżej 2 mln, weźmiesz udział w losowaniu talonów na atrakcyjne towary.

O dokładnym terminie i miejscu losowania powiadomimy osobno

EKSPRESS

Rybnik, Reja 2



Wywoływanie negatywów również typu POCKET i wykonywanie odbitek w czterech formatach. Terminy od 1 do 24 godzin. Ceny konkurencyjne.

"Dzisiaj fotografujesz - dzisiaj masz zdjęcia"

Nowo otwarta HURTOWNIA PATRONACKA POLIFARB CIESZYN SA

zaprasza do współpracy

Sklepy, rzemiosło, zakłady pracy.



Polecamy:

pełny asortyment wyrobów Polifarb oraz sprzęt malarski

Ceny fabryczne - najniższe w ROW

PHP DORADO Rybnik, Miejska 14 (godz. 8.00 - 16.00),
tel. 24-571, tel./fax 23-401

Ośrodek Szkolenia PCK

/tel. 25-639/

organizuje

eleganckie przyjęcia weselne, komunikacyjne i inne okolicznościowe oraz

kursy komputerowe dla wszystkich

Odpłatność ratalna.

Świadectwo licencjonowane przez KURATORIUM.

PONTUS BETA

Spółka z o.o.

zaprasza na codzienną GIEŁDĘ "MALUCHA"

od godz. 9.00 - 19.00

Rybnik

ul. Wodzisławska 287

/na "Kępie Popielowskiej"/

Tel. 27-146 w. 329

Środowa Giełda Cenowa

Mięso	schab	wołowe extra	szynka wp. gotowana	ślaska
PIOTROWSKI	76,9	77	123,4	66,7
TARG	76	76-72	125	59-64
HERMES	78	82,5	140	71

Owoce/Warzywa	jabłka	cytryny	pomarańcze	banany
TARG	3 - 4	18-25	15 - 20	18
Miejska 3	5	24	20	19
HERMES	5	21	22	20

Spożywcze	masło	cukier	jajko	mąka
JAN NOGA	9	10	3,4	7
TARG	8,8	8	3 - 3,1	6 - 7
HERMES	9,6	9,8	3,1	7,3 - 8

WALUTY	dolar	marka	czeska	francuska
Pewex duży	21000\21150	12120\12220	680\690	3500\3560
Delikatesy, ul. Miejska	20800\21150	12150\12250	675\685	3500\3560
HERMES	21000\21150	12100\12220	680\690	3500\3580

RAKIET/K/OWI NAUCZYCIELE

Już po raz siódmy odbyły się w gościnnych progach Szkoły Podstawowej Nr 5 w Rybniku **Mistrzostwa Nauczycieli w Badmintonie i Tenisie Stołowym**. Impreza ma od lat charakter towarzyski, przecież spotykają się dobrzy znajomi, którzy mają raz w roku okazję

/SP34/. W grupie powyżej lat 40 zwyciężył Marian KOTYRBA /SP5/ przed Andrzejem SZRUBĄ oraz Wiesławem KUNECKIM /obaj z SP13/. 11 grudnia rozegrano drugą część mistrzostw - zawody w tenisie stołowym. Najlepszą pingpongistką wśród nauczycieli okazała się Danuta HARC /SP18/ przed Genowefą DZIONY /ZSZ nr 2, Niedobczyce/. Wśród nauczycieli do lat 40 zwyciężył polonista // ze SP w Lyskach - Dariusz BABCZYŃSKI przed Piotrem HARCEM /SP18/ i Tomaszem HARSZE /ZSZ Ryfama/. Spośród czterdziestolatków najlepszy okazał się Ryszard MARION /ZSE-U/, który przełamał trwającą sześć lat hegemonię Mariana



Na zdjęciu: Grupa zwycięzców nauczycielskich zawodów w badmintonie

rywalizować bezpośrednio ze sobą. Bez względu na typ nauczanego przedmiotu stają do zawodów sportowych, przedzieleni wyłącznie siatką.

27 listopada rozegrano zawody w badmintonie. Wśród kobiet zwyciężyła Teodora STAWIARZ /SP5/ przed Genowefą DZIONY /ZSZ nr 2, Niedobczyce/. Wśród mężczyzn w grupie do lat 40 wygrał Tadeusz BONK /SP11/, drugi był Sławomir MATUSIK

KOTYRBY /SP5/, wieloletniego organizatora i gospodarza imprezy, tym razem drugiego. Trzeci był Andrzej SZRUBA /SP13/. Weteran imprezy - Józef WOJACZEK z ZSZ nr 2 w Niedobczycach - w obu konkurencjach zajmował czwarte miejsce, zaś nagrody dla zwycięzców fundował Dział Socjalny Rejonowego i Miejskiego Zespołu Obsługi Finansowej Szkół.

/gw/

Rozmowa z radnym Lechem KOWALSKIM, przewodniczącym Komisji Kultury Fizycznej i Sportu.

- Proszę przybliżyć zakres spraw, którymi zajmuje się Komisja Kultury Fizycznej i Sportu.

- Na wstępie naszej działalności skoncentrowaliśmy się na rozwijaniu kultury fizycznej w szkołach. W pewnym momencie przyszło nam na nowo zorganizować sportowe zajęcia pozalekcyjne w ramach SKS-u. Sukcesem było uratowanie sportu młodzieżowego. Na bazie Klubu ROW "Rybnik" został utworzony Rybnicki Młodzieżowy Klub Sportowy, nad którym objęła patronat Rada Miasta. Jeżeli chodzi o rekreację i sport masowy, to współpracujemy ze wszystkimi organizacjami sportowymi, jakie istnieją w Rybniku - gdy widzimy zapal i inicjatywę ludzi w przygotowaniu jakiejś imprezy sportowej, staramy się finansowo pomóc w tym przedsięwzięciu. Przyjęliśmy zasadę, że głównie zajmujemy się sportem młodzieżowym, a nie seniorskim, chociaż gdy zdarzają się jakieś wybitne osobowości sportowe, jak np. Monika Bobrowska czy Artur Kejza, również oferujemy im pomoc, aby mogli rozwijać swój talent.

- Kto działa w Komisji Kultury Fizycznej i Sportu?

- W pracach komisji uczestniczą przedstawiciele Szkolnego Związku Sportowego, nauczyciele wf, trenerzy różnych dyscyplin, prezes klubu "Victoria" Rybnik - są to więc ludzie zawodowo związani ze sportem i znający jego problemy od podszewki. Jeżeli chodzi o radnych, to w naszej komisji działają osoby, które są zarazem przewodniczącymi innych komisji w Radzie Miasta, na czele z przewodniczącą Rady Miasta Urszulą Szynol. Świadczy to o tym, jak duże znaczenie rada przykładła do działań

Postawiliśmy na sport młodzieżowy

mających na celu podniesienie sprawności fizycznej mieszkańców naszego miasta, szczególnie dzieci. Ów sprzyjający klimat wokół sportu jest

istniejących sal lub boisk. Drugą sprawą jest kwestia zagospodarowania terenów rekreacyjnych dla mieszkańców Rybnika. Taką funkcję może w

przyszłości spełnić kąpielisko "Ruda" i teren wokół niego. Kiedyś był taki pomysł, moim zdaniem kapitalny, który zakładał, że będzie tam nie tylko basen, ale wokół niego mogłyby być usytuowane i inne obiekty sportowe i rekreacyjne. Miałyby one



Jedną z najsilniejszych sekcji RMKS są szachyści...Zdj.: wack

widoczny chociażby w przyznawaniu co roku coraz większych środków finansowych z budżetu miasta na potrzeby szeroko rozumianej kultury fizycznej.

- Patrząc z perspektywy upływającej powoli kadencji, czy są sprawy, które pan jako przewodniczący komisji uważa za sukces lub porażkę tejże komisji?

- Największym sukcesem było uratowanie sportu młodzieżowego i szkolnego przed upadkiem. I to uważam za niepodważalny nasz i całej Rady Miasta sukces. W zasadzie nie przypominam sobie jakiś ważniejszych problemów, których nie udało się rozwiązać. Otwartą sprawą pozostaje ciągle kwestia bazy sportowej szkół. Uważam, że w pewnym momencie muszą się znaleźć środki na poszerzenie bazy sportowej, na budowę nowych sal gimnastycznych czy remonty już

powstawać etapami, w miarę przyznawanych środków. Kąpielisko "Ruda" stałoby się więc miejscem, w którym każdy rybniczanie miałby możliwość swobodnego uprawiania różnych sportów rekreacyjnych. Myślę, że kiedyś w przyszłości ten pomysł doczeka się realizacji.

Rozmawiał:
JACEK RECLIK

KOMUNIKAT RYBNICKIEGO SPEEDWAY FAN - CLUBU

Rybnicki Speedway Fan - Club uprzejmie informuje, że kolejne spotkanie członków i sympatyków odbędzie się wyjątkowo w **środę 22 grudnia o godz. 17.00** w świetlicy na stadionie ROW.

Spotkanie będzie ostatnim w 1993 r. i dlatego będzie miało charakter świąteczny.

Serdecznie zapraszamy

Młodzi judocy "Polonii"znów w czołówce

W minioną sobotę w Bytomiu odbyły się Mistrzostwa Śląska Dzieci w Judo, w których udział wzięło około 200 młodych zawodników. Nic więc dziwnego, że cały turniej trwał blisko siedem godzin. Najstarszymi uczestnikami imprezy, zgodnie z regulaminem, byli uczniowie klas siódmych. By zdobyć mistrzowski tytuł w wyższych kategoriach wagowych trzeba było stoczyć nawet siedem walk, czyli znacznie więcej niż na mistrzostwach Polski seniorów, które poprzedzone są eliminacjami. Kolejny raz w tym sezonie dobrze spisali się reprezentanci "Polonii" Rybnik. Najlepszy z nich **Damian MOSLER w kategorii do 47 kg zajął pierwsze miejsce, zdobywając tytuł Mistrza Śląska.**

A oto wyniki pozostałych zawodników "Polonii" Rybnik: w kategorii do 34 kg - 3 m. **Bartosz Piątek**, w kategorii do 38 kg - 3 m. **Adam Remiasz**, w kategorii do 52 kg - 3 m. **Adam Rojek**, w kategorii do 57 kg - 3 m. **Łukasz Fojcik**. Gratulujemy!!!

/wack/

Miedź na wagę złota

Przy ul. Chwałowickiej policjanci zatrzymali niedawno dwóch nieletnich podczas kradzieży kabla telefonicznego. Był on umocowany na ścianie i dachu budynku. Jeden z chłopców wszedł na dach i zrzucił kabel, drugi w tym czasie obserwował teren.

Okazało się, że chłopcy zajmują się zbieraniem złomu od dłuższego czasu. I niestety, jest to często "złom" z kabli telefonicznych. Jak powiedział sierżant **Andrzej Rula** - specjalista ds. nieletnich w Komendzie Rejonowej Policji, ostatnio na terenie Rybnika odnotowuje się plagę kradzieży kabli miedzianych. Dlatego też miejsca ewentualnej kradzieży szczególnie obserwowane są przez policjantów podczas służby. Dzięki temu ujęto owych chłopców, z których jeden miał 13, a drugi 14 lat.

W ostatnich latach powstało wiele prywatnych punktów skupu złomu metali kolorowych. Ułatwia to proceder kradzieży kabli i uzyskiwania z nich miedzi. Właściciele skupów nie interesują się pochodzeniem sprzedawanego im złomu. Nie przywiązują wagi do tego, czy miedź nie została czasem skradziona z kabli użytkowych. Wiadomo przecież, że jeśli jedna i ta sama osoba sprzedaje kilka razy dużą ilość miedzi z kabli, to pochodzi ona z kradzieży. Chęć zysku powoduje jednak, że nikt się tym nie przejmuje. A przecież jest to zwykłe paserstwo. Niestety, udowodnienie właścicielom skupów tego przestępstwa nie jest łatwe.

Jak mówi Andrzej Rula, skup złomu

powinien być ewidencjonowany i imienny. Mogłoby to zahamować plagę kradzieży kabli. Proceder ten w ostatnich latach gwałtownie się rozwinął. Złodzieje odcinają kable użytkowe i po opaleniu izolacji sprzedają miedź w punktach skupu. Ma to wszelkie cechy wandalizmu i powoduje ogromne straty. Metr grubego kabla kosztuje kilkaset tysięcy złotych, natomiast za miedź z niego pochodzącą można dostać kilkadziesiąt tysięcy złotych. Do tego dochodzi jeszcze koszt naprawy uszkodzenia i założenia nowego kabla. Telekomunikacja, kolej i kopalnie ponoszą więc ogromne straty. A przecież ucięcie kabla kolejowego może spowodować także niebezpieczeństwo wypadku.

Poszkodowane są także inne zakłady. Jako szczególnie ciekawy przykład można podać niedawną kradzież chłodnicy ze stary w bazie PKS-u. Złodzieje wymontowali z samochodu zupełnie dobrą chłodnicę miedzianą.

Z informacji uzyskanych przez kierownika Wydziału Sieci Telekomunikacyjnych Zakładu Telekomunikacji w Rybniku **Stanisława Staniczka** wynika, że wartość samego kabla skradzionego w tym roku wynosi ok. 90 mln zł! Wartość wynikającą z tych kradzieży szkód jest co najmniej dziesięciokrotnie wyższa. Trzeba zawsze wymienić odcinek znacznie większy od wyciętego przez złodziei. Wysokie są również koszty naprawy. **Tak więc w tym roku rybnicki Zakład Telekomunikacji**

Podstawówki pod koszem

Jeszcze w Barbórką w hali Rybnickiej Komendy Policji w Rybniku odbył się turniej koszykówki dla chłopców reprezentujących szkoły podstawowe trzech sąsiednich miast: Czerwionki, Jastrzębia i Rybnika, zabrało niestety drużyny reprezentujące podstawówki z Wodzisławia. Wyniki turnieju: **Rybnik - Czerwionka 73:80 /28:25/, Rybnik - Jastrzębie 91:45 /32:18/, Czerwionka - Jastrzębie 84:72 /42:25/**. W tym miniturnieju zwyciężyła drużyna

poniósł z tego tytułu straty w wysokości około 1 mld zł.

W zeszłym roku dzięki współpracy z policją i zorganizowaniu zasadki udało się zatrzymać sprawców bardzo częstych kradzieży kabla z linii napowietrznych. A trzeba dodać, że są już tacy fachowcy, którzy wyciągają nawet grube kilkusetparowe kable ze studzienek kanalizacyjnych.

Jak wynika z informacji kierownika Stanisława Staniczka został wprowadzony obowiązek spisywania danych personalnych osób sprzedających w skupie złomu miedzianą. Niestety, właściciele tego nie przestrzegają - chęć zysku jest silniejsza. I proceder kwitnie dalej. 9 grudnia rybnicki policjanci zatrzymali na terenie Radlina na gorącym uczynku sprawców kradzieży miedzi wartości 1 mln zł na szkodę kopalni "Marcel". Gdyby kradzież się powiodła, złodzieje nie mieliby problemów z jej sprzedażą.

/jak/

Czerwionki, przed reprezentacją Rybnika i Jastrzębia. Dla poszczególnych drużyn punkty zdobyli: **Czerwionka: Gończarz 45, Kisiel 26, Bednarek 24, Bazański 16, Szymura 14, Żyła 10, Jarmundowicz 9, Oleś 4, Matuszek 2, Rybnik: Lipka 34, Schinske 33, Strzebińczyk 19, Urbańczyk 17, Pietrasik 18, Borgul 15, Mańka 14, Straus 6, Rusnarczyk 5, Pazowski 2, Jastrzębie: Janiszewski 40, Kapuściński 30, Święs 14, Res 12, Karaś 10, Badurski 9.**

Kolejny turniej o podobnym charakterze rozegrany zostanie jeszcze w grudniu w Czerwionce.

/wack/

Szkolna liga koszykówki

W kolejnej rundzie Rybnickiej Ligi Szkół Średnich w Koszykówce padły następujące wyniki: "Hanka-Grambud" - "Budowlanka" 82:98, "Powstańcy" - ZSG "Jankowice" 105:58, "Mechanik" - Technikum Górnicze 74:116. W tabeli po czterech rundach prowadzi Technikum Górnicze - 8 pkt. przed "Powstańcami" - 7 pkt., "Budowlanką" i "Mechanikiem" po 5 pkt., "Hanką-Grambud" i ZSG "Jankowice" po 4 pkt. Tabelę z dorobkiem trzech punktów zamyka IV LO, które rozegrało tylko trzy mecze.

Drużyna II LO znalazła sponsora, którego reklamuje przy okazji występów na parkiecie. Być może znajdują się kolejne firmy, które wezmą pod swoje skrzydła koszykarskie reprezentacje szkół średnich naszego miasta. Byłoby chyba najlepszy sposób na stworzenie w nim szkolnej ligi z prawdziwego zdarzenia, zaś rada sponsorów mogłaby ufundować prestiżowe trofeum przechodnie, które na własność mogłaby zdobyć drużyna, zwyciężająca w rozgrywkach trzy razy z rzędu. Wszystko do uzgodnienia, a chyba warto spróbować.

/wack/



Ochronna piramida Nepomucena

Zdj. wack

Rybniccy uczniowie napisali...

- Murzyni od razu byli niewolnikami.

- Cyklopi byli to piraci którzy pływali na statku pirackim.

- Pismo egipskie to szyroglify.

- Akademia Krakowska słynęła z nauk nauczających i uczących się w niej.

- Mieszczanie żyli źle bo ich cionglemordowali.

- Mikołaj Kopernik była chlubem Polski.

- W Akademii Krakowskiej uczyli tylko chłopców. A kobiety powinny pilnować domu i gotować obiady.

- Mumia to wypolerowane ciało zawinięte w bandaże.

- Fosa jest to woda nałopokoło tego!

- Dedal i Ikar byli pierwszymi ludźmi, który zostali na wyspie Cecylii i zbudowali sztuczne jezioro.

- Mumie były to zabalsamowane ciała starożytnych Greków.

- Dedal i Ikar byli pierwszymi ludźmi, który zbudowali statek i unieśli się w górę, lecz statek wraz z Ikarą rozbił się. Ikar umarł i od teraz ta wyspa nazywa się Wyspa Kara.

Pod znakami zodiaku

BARAN - Nie bądź zachłanny na małe korzyści, świadczy to o braku wyobraźni, a będzie Ci ona potrzebna, by zrealizować powierzone Ci zadanie.

BYK - Lepiej iść na kompromis raz, niż później sto razy. Posłuchaj choć raz kogoś, kto dobrze Ci życzy, choć Ty nie bardzo w to wierzysz...

BLIŹNIĘTA - Nikt nie jest w stanie uniknąć błędów i grzechów, ważne jest to, żeby nie popełniać tych samych po raz wtóry. I tu bardzo przyda się Twoja umiejętność obserwacji i siebie i innych...

RAK - Łatwiej jest kierować cudzym a nie własnym życiem, bo trudno jest o dystans do samego siebie. Spróbuj spojrzeć na siebie z boku, a zobaczysz to, co widzą inni...

LEW - Lekceważąc pracę bliskiej Ci osoby, lekceważysz ją samą. To nie jest dobry sposób na wymuszenie, by spędzała z Tobą więcej czasu...

PANNA - Tak to jest, że w polityce dłużej trwa tasowanie kart niż sama gra. Pamiętaj, że wynik może zależeć od obu tych elementów.

WAGA - Nie przejmuj się uwagami, które usłyszałeś na własny temat. Nawet głupota jest pewnym sposobem używania umysłu, co w stosunku do niektórych ludzi z Twojego otoczenia jest zmianą na lepsze...

SKORPION - Nie doceniasz zmian, które w Tobie nastąpiły. A powinieneś je przypisać pracy nad sobą, którą inni choć ze zdziwieniem, ale docenili.

STRZELEC - Jako osoba obdarzona bystrym umysłem, zawczasu spostrzegłeś, czego możesz się spodziewać po zaistniałej sytuacji. Nie zaprzeczaj tego odkrycia i nie daj się zepchnąć z obranej drogi...

KOZIOROŻEC - Nie możesz się z pewnymi faktami pogodzić - albo się ich boisz, albo je lekceważysz. I jedna i druga postawa nie wróży dla Ciebie nic dobrego...

WODNIK - By zyskać w przyszłości, musisz zrobić coś wbrew własnemu interesowi. Prawdopodobnie będzie to jedno z najlepszych posunięć, bo coś ostatnio Ci się nie wiodło...

RYBY - Jak na marzyciela masz niezłe poczucie rzeczywistości. Może dlatego, że jesteś z tego stanu wyrwany zbyt często i zmuszony do konfrontacji? Nie obawiaj się - to hartuje!

Fatałachy z naszej szafy

Ładne myśli

"Ładne myśli chcę mieć, to się ładnie ubrałam", oznajmia w jednej ze scen filmu Andrzeja Kondratiuka jego bohaterka, grana przez Iłę Cembrzyńską.

A ponieważ święta to taki czas, że chciałoby się mieć tylko ładne myśli, trzeba pomyśleć jaki strój byłby najlepszy do ich wyrażenia.

Okazji do włożenia czegoś odświeżonego będzie co niemiara: wieczera wigilijna, a potem świąteczne wizyty, czy to u rodziny czy u znajomych. Siadając do wigilii pamiętajmy nie tylko o sobie, ważne, by również uroczyste poczuły się dzieci: od maluchów do nastolatków. Co nie znaczy, że trzeba syna wbić w garnitur z krawatem, chyba że lubi... Wystarczy biała lub inna pastelowa koszula i kolorowa kamizelka. Małe dziewczynki uwielbiają lakierki, niech je więc założą do białych rajstop, aksamitnej spódniczki, bluzki z falbankami lub sukienki z białymi dodatkami. Strój męża lub dziadka na pewno ozdobi nowy jedwabny krawat

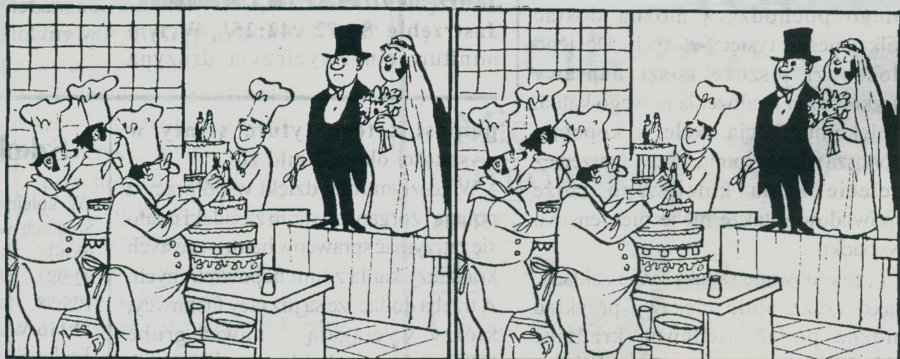


W "Dynastii" ładne stroje z ładnymi myślami rozmijają się coraz częściej... Ale to film, a nie życie

lub muszka i wspaniałe bonżurki, a same nie zapomnijmy zdjąć fartuszków, bo przecież część tego ważnego dnia panie spędzają w kuchni. Nie zapomnijmy o babci, która chętnie włoży białą bluzkę z ruszką przy szyi i nie kręmy nosami, kiedy zawionie antymolowym środkiem. Miejmy ładne myśli...

Wróżka

5 minut łamania głowy



Ilustracje różnią się w 5 miejscach, znajdź różnice.

Wśród czytelników, którzy w ciągu 10 dni od daty ukazania się numeru nadesłają prawidłowe rozwiązanie łamigłówki, wylosowana zostanie nagroda w postaci kasety video, ufundowanej przez PUK "ULEX" z Rybnika-Boguszowic.

Rozwiązania prosimy przysyłać na kartkach pocztowych na nasz adres, lub wrzucać do naszych "żółtych skrzynek" /Rynek 12, Kościuszki 54/.

Nagrodę za rozwiązanie łamigłówki z nr 47 otrzymuje:

Wiktoria Ficek, ul. Mjr. Mażewskiego 2, 44-200 Rybnik.

Salon optyczny SUPER OPTICAL

Kupon krzyżówki Nr 13

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
A										
B										
C										
D										
E										
F										
G										
H										
I										
J										

Wśród autorów prawidłowych rozwiązań rozlosujemy 2 nagrody po 150 tys. zł ufundowane przez Salon optyczny "Super Optical", Rybnik, ul. Sobieskiego 18

Nagroda do odebrania w redakcji.

Poziomo: A. kumpel królika Bugsa, C. spec od roztawiania namiotów, D. konkurencyjna woda po goleniu, E.. prawie książka, F. wszystkie egzemplarze gazety, G. rozpęd z niedopalkiem, H. po schodach z parteru, J. naczynko na atramentik,

Pionowo: 1. broń Zeusa, 2. imię dziewczyny ze sznurem, 3. wszyscy mu się dziwią, 4. krawiecki sposób na dziurę, 5. Złotowłosa, 6. brak mu jednej klepki, 7. świętość namalowana na desce, 8. fachowiec od łopaty, 9. ostatnie w Paryżu, 10. tak dużo, że aż tłok

W rozwiązaniu wystarczy podać hasło, które powstanie po uporządkowaniu liter wg szyfru: D-3, B-1, G-9, J-7, B-5 G-4, G-2, G-9 A-6, H-2, G-9, A-3, B-5 B-7, I-10, G-7, E-1

Na rozwiązanie wraz z kuponem czekamy 10 dni od daty ukazania się numeru. Rozwiązania prosimy przysyłać na kartkach pocztowych na nasz adres, lub wrzucać do naszych "żółtych skrzynek" /Rynek 12, Kościuszki 54/.

Nagrody za rozwiązanie krzyżówki nr 11 z hasłem "Wilk nie pasa owiec", otrzymują: Michał Zydek, ul. Dolna 23, 44-200 Rybnik oraz Jacek Śpiwow, ul. Mikołowska 65, 44-203 Rybnik.

Nagrody do odebrania w redakcji.

- Aniolecze - mówi babcia do wnuka - jak ty możesz mówić z taką pełną buzią?

- To robi praktyka, babciu!

- Wielu mosz lot? - pytał rozkonduktor synka w tramwaju.

- Dłoo was to dziesięć, a jak mom ojcu po kwaterek lecieć, to czernoście.

Katecheta mówi do dzieci:

- Dzieci, co się robi przed snem?

- Wystawia fiaska na mleko!

Śląskie beranie

Roz górnik kupił synowi gitara, ale bez strun. Synek pado:

- Ojciec, po co mi gitara bez strun.

- Naprzd pokaż, co umiesz. Jak się nauczysz grać, to ci i struny kupia.

- Mamo, Alojz pedziol na naszego tatę takie brzydkie słowo, ale takie, że aż się wstydzę pedzieć.

- No, dyć powiedz Fridko, powiedz! Przeca nic ci nie zrobia.

- Nie mamo, nie powiem, ale powiedzcie wy naprzd wszystkie te słowa, co to nom ich godać nie wolno, a kiere wy na ojca ciepicie w łosci, to wam powiem kiere to bylo!

Ojciec miał dwóch synów bardzo wygodnych i źle wychowanych. Roz przyszedł z szychty chory, położył się do łóżka i już w ten dzień nie wstował. Chciało mu sie nad ranem bardzo mocno pić, toteż padol:

- Karliczku, wstoj i podej mi dziezko wody.

- Dejcie mi spokój, ojciec.

Poczekajcie do rana.

Ten drugi syn nie mógł tego jednak ścierpieć i pado:

- Nie spuszczać się tato na niego, to taki farnoński len. Wstojcie se lepiej sami po ta woda, a po drodze i mie przynieście.

- Kto to był Zachariasz? - pyto roz ksiądz dzieci.

- Jo wiem. To był kolejarz. - pado jeden synek.

- Kolejarz? Jak to?

- No, bo wczoraj farorz na ambonie pedzieli: "..... a potem przyszła kolej na Zachariasza".

Karolek dostol od ojca lanie, bo zbil na podwórzu młodsze dzieci. Ojciec, chcąc wychowawczo oddziaływać, powiada do niego:

- Wiesz dlaczego cię zbilem? Bo bileś małych chłopców!

- Ale tato, jak myślałem że to wolno, ty też to robisz!

- Karolku - powiedział ten sam ojciec - dlatego cię bije, że cię tak mocno kocham!

- Tato, ale ja naprawdę nie zasługuję na tyle miłości!

- Karolku - powiedział ten sam ojciec - dlatego cię bije, że cię tak mocno kocham!

- Tato, ale ja naprawdę nie zasługuję na tyle miłości!

Z książki "Śląskie beranie

- humor Górnego Śląska"

Zebrała i opracowała

Dorota Simonides

NASZ ADRES:
44-200 Rybnik
ul. Kościuszki 54, pokój 16
tel/fax 28-825
Biuro czynne
9.00 - 17.00

GAZETA RYBNICKA. Ukazuje się od sierpnia 1919 r., wydawana w okresie międzywojennym przez MICHAŁA FRANCISZKA KWIATKO-WSKIEGO, a redagowana od 1927 do 1939 przez IGNACEGO KNAPCZYKA. OBECNIE: tygodnik samorządowy. Nr indeksu 359-823. Redaguje zespół w składzie: redaktor naczelny RUDOLF PALARZ, sekretarz redakcji WIESŁAWA RÓŻAŃSKA, fotoreporter WACŁAW TROSKA, korekta KLAUDIA MICHALAK, skład komputerowy EDYTA SZYMASZEK, EWA KRZYŚCIAK. Druk: Drukarnia "OLDPRINT", Żory. Wydawana na zlecenie Zarządu Miasta. Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów i zmiany tytułów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.